GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 27 STYCZNIA 2001 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 11 ◆ CENA 6,- Kč

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Ministrowie spraw zagranicznych krajów Grupy Wyszehradzkiej wezwali władze kubańskie do natychmiastowego zwolnienia dwóch obywateli czeskich - Ivana Pilipa i Jana Bubeníka - zatrzymanych pod zarzutem szpiegostwa.

■ Premier Miloš Zeman zlecił szefowi MSW Stanislavowi Grossowi przygotowanie do 30 dni projektu nowelizacji ordynacji wyborczej do niższej izby Parlamentu RC.

■ Poszerzenie Unii Europejskiej nastąpi w 2005 roku - oświadczył w piątek komisarz ds. rynku wewnętrznego Frits Bolkestein. Jest to pierwsza dobitna deklaracja ws. daty jednego z członków 20-osobowego organu wykonawczego UE.

Nagroda »GL« nie mogła trafić w lepsze ręce

Główna nagroda w konkursie świątecznym „Joanna bis", telefon komórkowy TWIST ufundowany przez firmę Zygmunta i Witolda Stopów EMTEST z Cz. Cieszyna, nie mogła trafić w lepsze ręce. Swoją pierwszą w życiu wygraną odebrał w czwartek w Ostrawie Stanisław Kukuczka z Trzyńca, emeryt, który nie tylko że nie posiadał dotąd żadnego telefonu, lecz, co więcej, właśnie w tym roku obchodzić będzie okrągły jubileusz 70. urodzin. Wraz z nagrodą przyjął więc serdeczne życzenia od przedstawicieli redakcji swojej ulubionej gazety. Czyta ją, jak przyznaje, od deski do deski, bardzo też lubi powieść „Graj, Cyganie...", choć z lekturą kolejnych jej odcinków musi zazwyczaj poczekać, aż... przeczyta je żona. „Jestem chrześcijaninem" - zwierza się - „i obecnie szczególnie podoba mi się wątek pokuty Very. Jestem ciekawy, czy naprawdę się opamięta". Chwile spędzone w redakcji skłaniają pana Kukuczkę do rozważań nad treścią i pozycją gazety w naszym społeczeństwie. Choć z własnego doświadczenia wie, że kurs korony do złotego może się w różnych kantorach nawet poważnie różnić, proponuje wprowadzenie raz w tygodniu rubryki „Kursy walut" ze szczególnym uwzględnieniem kursu złotego. W rubryce sportowej chętnie widziałby więcej informacji nt. sportu czeskiego, głównie z areny międzynarodowej. „Tak, aby ludzie nie musieli kupować czeskich gazet" - sugeruje. „»Głos Ludu« powinien mieć każdy Polak!" (krz) Fot. *MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK*

BISKUP VLADISLAV VOLNÝ PREZESEM ERK

Otwarci na potrzeby

CZ. CIESZYN/PRAGA (db) - Ekumeniczna Rada Kościołów (ERK) to organizacja działająca od powstania Republiki Czeskiej i nawiązująca do pracy rady, która istniała w dawnej Czechosłowacji od 1955 roku. Prezydium ERK wybrało nowego prezesa na kolejną dwuletnią kadencję. Został nim biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., ks. Vladislav Volný.

„ERK zrzesza jedenaście chrześcijańskich Kościołów - członków zwyczajnych. Oprócz tego dwa Kościoły, w tym rzymskokatolicki, współpracują z nami jako tzw. przyłączeni członkowie, a cztery Kościoły jako obserwatorzy" - poinformowała „GL" sekretarz ERK Naděje Mandrysowa.

EKR działa również poza granicami RC w ramach organizacji międzynarodowych. Chodzi o Światową Radę Kościołów oraz Konferencję Kościołów Europejskich. Głównymi zadaniami ERK w najbliższej kadencji będzie współdziałanie przy tworzeniu nowej ustawy o Kościołach, rozwijanie współpracy między Kościołami chrześcijańskimi w RC oraz otwieranie się na potrzeby społeczeństwa - przede wszystkim w takich dziedzinach, jak opieka socjalna, więziennictwo, szkolnictwo, służba kapelanów wojskowych i in.

ŻDB PRZED UPŁYWEM 19 MIESIĘCY SPŁACIĆ MUSI 30 PROC. DŁUGÓW

Ugoda oznacza nową szansę

OSTRAWA, BOGUMIN (h) - **Wierzyciele bogumińskiej spółki akcyjnej ŻDB dali zadłużonej firmie szansę zażegnania groźby upadłości i spłacenia przynajmniej części długów.**

We czwartek w czasie rozprawy w ostrawskim Sądzie Okręgowym 260 spośród ponad tysiąca wierzycieli opowiedziało się za ugodą sądową. Oznacza to, że huta i druciarnia co prawda uniknęła obecnie ogłoszenia upadłości, do końca sierpnia przyszłego roku musi jednak spłacić wierzycielom 30 proc. zaległości.

Na firmie ciąży dziś dług w wysokości 2,65 mld koron. Swoim partnerom handlowym spółka ŻDB winna jest 1,5 mld koron, 430 mln tworzą zaległości wobec banków, 630 mln koron przedstawiają poręki za dawne transakcje handlowe. Wśród największych wierzycieli bogumińskiej firmy jest Huta Trzyniecka (330 mln), ČSOB (150 mln) czy Nowa Huta (100 mln). ŻDB zamierza spłacać długi z zysku, ale także z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży własnego mienia. Zarówno Huta Trzyniecka, jak i Nowa Huta (ta ostatnia co prawda w ostatniej chwili) zdecydowały się głosować za ugodą sądową.

Bogumińską hutę i druciarnię, która zatrudnia obecnie ok. 3 tys. pracowników, przed upadłością może więc teraz uratować wyłącznie solenna realizacja warunków ugody. W przeciwnym razie zarząd spółki, zgodnie z prawem, sam musi zawnioskować ogłoszenie upadłości firmy. Sytuację w ŻDB śledzi uważnie również Urząd Miejski - firma daje pracę sporej liczbie mieszkańców Bogumina. „Leży w naszym interesie jak najlepsza prosperity firmy" - powiedział „GL" burmistrz Petr Vícha.

NAJWIĘKSZA HALA NA NOWYM POLU

Inwestycja z Japonii

KARWINA (sch) - Do stania się jednym z największych karwińskich zakładów produkcyjnych pretenduje japońska firma rowerowa „Shimano". Już w przyszłym roku zamierza bowiem wybudować jak dotąd największą w mieście, bo liczącą 15 tys. m kw. powierzchni, halę produkcyjną. W przyszłości chce zatrudnić aż 800 osób...

Nowa hala produkcyjna miałaby stanąć na terenie miejscowej strefy przemysłowej Nowe Pole. Tutaj też w przeciągu marca na powierzchni 5 tys. m kw. miałyby ruszyć prace przy budowie biurowca oraz hali montażowej, których oddanie do użytku zaplanowano na listopad br. Do tej pory, prawdopodobnie już od wiosny, „Shimano" produkować będzie części rowerowe w znajdujących się na terenie miasta pomieszczeniach zastępczych. W związku z tym japoński inwestor zwrócił się już do miejscowego urzędu pracy z prośbą o przygotowanie oferty pierwszych blisko 50 potencjalnych pracowników.

POSZERZA SIĘ GRONO ZAPRZYJAŹNIONYCH SZKÓŁ

Wodzisławianie we Frysztacie

KARWINA-FRYSZTAT (sch) - **Współpracę z kolejną szkołą podstawową z prawego brzegu Olzy zawarła w czwartek Polska Szkoła Podstawowa w Karwinie-Frysztacie. Do zaprzyjaźnionych z frysztacką placówką szkół podstawowych w Kaczycach i Gorzyczkach dołączyła Szkoła Podstawowa nr 9 w Wodzisławiu Śląskim.**

„Nasza współpraca ze szkołą w Gorzyczkach ma raczej charakter sportowy. Nasi uczniowie biorą udział w zawodach organizowanych dla okolicznych szkół właśnie przez gorzycką podstawówkę. Jeśli zaś chodzi o nowo nawiązane kontakty ze szkołą wodzisławską, chcielibyśmy, by rozwijały się bardziej na bazie kulturalnej" - powiedziała „GL" dyrektorka, Janina Fierla. Pierwszą wspólną imprezą miałby być udział uczniów wodzisławskiej szkoły w organizowanym od kilku lat właśnie przez PSP we Frysztacie „Dyktandzie ortograficznym", dalej miałyby to być festyny, rewie okolicznościowe, zabawy karnawałowe...

Jak wynika ze słów J. Fierli, PSP we Frysztacie zrobiła na gościach - dyrektor szkoły wodzisławskiej Kazimierze Witoszek, jej zastępczyni Teresie Rybce oraz naczelnik Wydziału Promocji i Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta Wodzisławia Grażynie Durczok - bardzo pozytywne wrażenie. „Goście podziwiali pomysłowe dekoracje, szerokie korytarze, duże okna, jasne klasy, od razu zastrzegając, że u nich - podobno - nie jest tak ładnie" - stwierdziła J. Fierla. Ucieszyły też dyrektorkę oraz kadrę pedagogiczną frysztackiej PSP otrzymane w prezencie od nowych przyjaciół polskojęzyczne mapy oraz podręczniki.

– Panowie! Nie jesteśmy w parlamencie!

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

PANIE BAWIŁY SIĘ PRZY WYSTĘPACH GAWĘDZIARZY

Między nami kobietami...

CZ. CIESZYN (kor) - **„Znam całoroczną pracę Klubów Kobiet nie tylko z imprez centralnych, ale i imprez poszczególnych Kół PZKO. I mogę powiedzieć jedno - bez waszej aktywnej działalności nie można sobie wyobrazić działalności całego naszego Związku" - powiedział w środę dyrektor Biura ZG PZKO, Bogdan Suchanek, na pierwszym w nowym tysiącleciu spotkaniu przewodniczących Klubów Kobiet zorganizowanym przez kierownictwo Sekcji Zespołów Kobiet.**

Spotkanie, które prowadziła przewodnicząca Sekcji, Henryka Żabińska, odbyło się w czeskocieszyńskim Klubie PZKO. Panie zajęły się nie tylko aktualnymi sprawami Klubów Kobiet i dyskusją na temat najważniejszych tegorocznych imprez - chodziło też o spotkanie towarzyskie. Bawili zaś panie doskonale Anna Boszczykowa z Żywocic oraz znany gawędziarz Tadeusz Filipczyk, oboje w strojach ludowych.

W swoim krótkim przemówieniu H. Żabińska powiedziała, że Kluby Kobiet działają obecnie aktywnie w 60 z 90 Kół PZKO, w kilku innych panie spotykają się mniej regularnie. Prawie wszystkie Kluby organizują co roku swoje wystawy i troszczą się o zaplecze kulinarne poszczególnych imprez. Ponadto uczestniczą też aktywnie w imprezach centralnych PZKO, takich jak Festiwal PZKO. Ma też swoją imprezę centralną Sekcja Zespołów Kobiet - jest nią Babski Festyn. Tegoroczny, ósmy już, odbędzie się 15 września, a zorganizuje go Klub Kobiet z Suchej Górnej. Panie wyjadą też w tym roku na kolejną wycieczkę, tym razem pod koniec maja do Pszczyny. Pomoże Sekcji w zorganizowaniu wyjazdu Helena Dobranowicz z Bielska-Białej, znana chociażby ze współpracy z Towarzystwem Nauczycieli Polskich przy urządzaniu wycieczek polskich szkół do Polski w ramach programu edukacyjnego tej organizacji.

■ POGODA

SOBOTA - Pochmurno z opadami deszczu, w górach śniegu. Temperatura w dzień 1-5 st., nocą od 1 do -3 st. C.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, możliwe przelotne opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzień 0-4 st., nocą od 1 do -3 st. C.

ISSN 1212-4222

01011

ARTYSTA MALARZ I RZEŹBIARZ FRANCISZEK ŚWIDER MIAŁBY DZIŚ 90 LAT

Pędzlem, dłutem i sercem

Dziś, 27 stycznia, obchodziłby 90. urodziny malarz i rzeźbiarz Franciszek Świder. Artysta zmarł nagle na grafitcę w 1997 roku, pozostawiwszy po sobie imponujący i różnorodny dorobek - obrazy, rzeźby, rysunki, szkice, witraże, sgraffita, a także skrzętnie przechowane listy, dokumenty, recenzje... Rok przed śmiercią z okazji 85. urodzin, artysta zdążył jeszcze pokazać swoje prace w Bibliotece Regionalnej w Karwinie. Jego ostatnim dziełem, które tworzył już resztkami sił, osłabiony bardzo postępującą chorobą, była postać Chrystusa, która znajduje się dziś na krzyżu w Łatyni Dolnej.

Z wyjątkiem lat spędzonych na uczelniach w Krakowie i Pradze całe swoje życie przeżył Franciszek Świder w Karwinie. Urodził się w rodzinie polskich imigrantów Jana i Teresy w górniczej kolonii Rajka. Swoje pierwsze próby malarskie podjął wcześnie, już jako kilkunastoletni chłopak. Po ukończeniu czwartej klasy szkoły wydziałowej w Karwinie-Solcy, mając siedemnaście lat, rozpoczął studia w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Potem rok spędził w Szkole Przemysłu Artystycznego w Pradze, z kolei zaliczył pięcioletnie studia w praskiej Akademii Sztuk Pięknych. Z tytułem akademickim wrócił do Karwiny. Ma już wtedy na swoim koncie m.in. tryptyk ścienny pt. „Z życia uczniów" namalowany w polskiej szkole w Suchej Górnej i ilustracje do książek P. Kubisza „Przednówek" i „Rapsod o Oszeldzie". W latach 1937-38 wykonał z drewna lipowego 14 stacji Drogi Krzyżowej dla kościoła w Cierlicku.

Przed niemieckim okupantem ucieka do Lwowa, wraca jednak niespokojny o los rodziców. Odmawia przyjęcia volkslisty i do końca wojny pracuje jako robotnik w jednej z orłowskich firm. Na ile sił starcza - tworzy. W 1944 r. na przykład namalował przepiękne portrety Ojca i Matki (oboje rodziców artysta portretował zresztą nie raz), właśnie jednak te wojenne oleje emanują czymś szczególnym, przejmującym, jedynym.

Po wojnie F. Świder bierze udział w wystawach w Cz. Cieszynie, Jabłonkowie i Karwinie. W 1949 roku odsłonięty zostaje pomnik żywocickiej Matki, w trzy lata później - pomnik ofiar faszyzmu w Karwinie-Kopalniach.

Ciąg dalszy na str. 3

▲ Młodzi przedsiębiorcy przy pracy w targowych stoiskach. ◆ Otwarcie imprezy uatrakcyjnił mini-pokaz mody.
Fot. FRANCISZEK BAŁON

W STARYM KLASZTORZE MOGŁABY POWSTAĆ GALERIA

Atrakcja dla turystów

JABŁONKÓW (kor) - Nowych gospodarzy miałaby mieć wreszcie w najbliższych tygodniach kaplica jabłonkowskiego starego klasztoru. Jak poinformował „GL" wiceburmistrz Stanisław Jakus, miasto zamierza wynająć dawne klasztorne pomieszczenia małżeństwu Tatianie i Stanisławowi Marszałkom z Łomnej Dolnej, którzy chcieliby tu urządzić galerię twórców ludowych.

„Kaplica była dotychczas wykorzystywana tylko sporadycznie" - mówi S. Jakus. „Czasami odbywały się tu wystawy fotografii, czasami były te pomieszczenia miejscem spotkań różnych stowarzyszeń chrześcijańskich, np. młodzieży katolickiej. Gdyby wynająć lokal konkretnym osobom, mogłoby tu powstać kolejne centrum kulturalne Jabłonkowa, a przy okazji załatwilibyśmy sprawę bardziej praktyczną - otóż jeżeli kaplica będzie ogrzewana nie tylko podczas imprez, ale na okrągło, uda nam się wreszcie wygrać walkę z wilgocią".

Z kolei Tatiana Marszałkowa powiedziała nam, że w galerii można by było dzieła twórców ludowych - zarówno zaolziańskich, jak i np. tych z niedalekiego Koniakowa czy Istebnej - nie tylko obejrzeć, ale i zakupić. Byłaby więc galeria wielką atrakcją również dla odwiedzających stolicę Podbeskidzia turystów.

Zwłaszcza że państwo Marszałkowie chcieliby oferować odwiedzającym galerię nagrania zespołów i kapel ludowych, publikacje dotyczące naszego regionu, a także książki miejscowych autorów, organizować wernisaże czy spotkania poetyckie.

„Obecnie jednak musimy się jeszcze umówić co do warunków wynajmu, no i wysokości czynszu. Uważam jednak, że umowa miałaby zostać podpisana w najbliższych dniach" - dodał S. Jakus.

SPROSTOWANIE

W artykule zamieszczonym w czwartkowym „GL" pt. „Odprawa się zmienia" doszło do pomyłki. Jak zwrócił nam uwagę konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masiulanis, w ub. roku odcinek czesko-polskiej granicy od Jesioników po granicę słowacką przekroczyło ponad 49 mln osób, a nie jak podaliśmy 0,5 mln. Za pomyłkę przepraszamy P.T. Czytelników. **(mro)**

ZARABIAJĄ NA NAUKĘ I NA WAKACJE

Najpracowitsi uhonorowani

OSTRAWA (wak) - Od dwóch lat Job-centrum, najpopularniejsza studencka agencja zajmująca się wyszukiwaniem dorywczej, sezonowej pracy dla uczniów szkół średnich, zawodowych i wyższych uczelni, ocenia najbardziej pracowitych i zapobiegliwych studentów. „Chcemy w ten sposób pokazać młodym, że kto chce, może za pośrednictwem naszego centrum zarobić nie tylko na swoją naukę, ale także na wyjazdy zagraniczne podczas wakacji" - mówi Radovan Burkovič, sekretarz placówki, która ma swoją siedzibę w Wyższej Szkole Górniczej w Ostrawie-Porubie.

Sześciu laureatów - trójkę dziewcząt i trójkę chłopców - wybierano spośród kilku tysięcy kandydatów znajdujących się w ewidencji centrum. Zwycięzcy - Lucie Bartečkowa, Martina Hufkowa, Gabriela Dvořákowa oraz František Juzl, Vojtěch Reš i David Gamba - otrzymali torty, kwiaty, upominki oraz nagrodę pieniężną.

JOB-centrum współpracuje z ok. 250 firmami na terenie północnych Moraw i Śląska.

Pomocą w dotarciu do pracodawcy służą również inne ostrawskie spółdzielnie studenckie, m.in. „Index Plus", „Kappa" czy „Baby Servis". Z ich usług korzystają nie tylko dziewczęta i chłopcy z Ostrawy, ale także innych miast regionu, przede wszystkim z Hawierzowa, Karwiny, Orłowej i Frydku-Mistku.

■ Z POLSKI

■ 20 kg kokainy wartości ok. 2 mln dol. przejęli pod Łodzią policjanci z Centralnego Biura Śledczego. Zlikwidowano kanał przerzutowy tego narkotyku z Ameryki Płd. przez Polskę do Europy Zach. Zatrzymano 3 mężczyzn i kobietę.

■ Największym zaufaniem Polacy darzą prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Ufa mu 3/4 badanych - podał CBOS. Dalsze miejsca zajmują Jacek Kuroń (64 proc.), Lech Kaczyński (62 proc.), Andrzej Olechowski (61 proc.) i Jarosław Kalinowski (53 proc.).

■ Jako „moment rozpoczęcia ofensywy przeciw bezrobociu" określił premier Jerzy Buzek wczorajsze spotkanie przedstawicieli rządu, partii politycznych i organizacji pracodawców poświęcone tworzeniu nowych miejsc pracy.

■ Warszawski sąd aresztował w piątek Barbarę S., matkę 4-letniego Michała, którego utopienie w Wiśle wstrząsnęło opinią publiczną. Kobiecie postawiono zarzut współudziału w tym zabójstwie.

■ Rachunek w wysokości 5 tys. zł wystawiło Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe... jasnowidzowi z Człuchowa. Z powodu błędnej wizji ratownicy przez dwa dni szukali w górach pary turystów z Kalisza. Oboje odnaleźli się w stolicy RC, Pradze.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

W „HANDLÓWCE" PREZENTOWAŁO SIĘ 26 „FI[illegible]

Targi zachętą do nau[illegible]

CZ. CIESZYN (db) - Międzynarodowy charakter miały tegoroczne I[illegible] nalne Targi Firm Symulacyjnych zorganizowane przez czeskocie[illegible] Akademię Handlową w ubiegły czwartek. Udział w imprezie w[illegible] „firm", w tym reprezentacje szkół z Polski i ze Słowacji.

„Nie zabrakło na targach również uczniów naszej szkoły, którzy przedstawili 8 »przedsiębiorstw« zajmujących się sprzedawaniem różnorodnych produktów" - poinformowała „GL" wicedyrektor Akademii Jadwiga Ondrejička. „Na Targach widoczny był stały rozwój działalności szkolnych firm symulacyjnych. Przejawia się to poszerzaniem asortymentu proponowanych towarów i usług i coraz lepszą pracą »firm«. Sądzę więc, że pomysł działalności przedsiębiorstw symulacyjnych sprawdza się i budzi spore zainteresowanie, bo oprócz zaprzyjaźnionych szkół z Cieszyna i Czadcy przyjechała również młodzież z Ołomuńca, Brunta[illegible] nych miejscowości".

Targi były jednak nie tylko [illegible]tacją umiejętności handlowych, [illegible] konkursem. Rolę sędziów [illegible] współpracujący z „handlówką" [illegible]liści z urzędu pracy, budowlan[illegible] oszczędności, spółdzielni Jed[illegible]ność, do których dołączyli prz[illegible]ciele wydziału szkolnictwa U[illegible]wiatowego w Karwinie oraz C[illegible] Inspekcji Szkolnej. Poszczególn[illegible]my" oceniano w dwu kategoria[illegible]zentacji stoiska handlowego or[illegible]jętności w nawiązaniu kontaktu [illegible] słudze klienta.

Na pierwszym miejscu w [illegible] prezentacji umieściła się Pe[illegible] z Zespołu Szkół Ekonomiczn[illegible]nomicznych w Cieszynie, uczni[illegible] samej szkoły („firmy" Vision[illegible] sprzedawała kosmetyki, oraz P[illegible]mujące się organizacją uroczy[illegible] i bankietów) zajęli również dru[illegible] acqua z uczniami czeskociesz[illegible] „handlówki" (piekarnia Gate[illegible] miejsce. Wspominana IPC z C[illegible] zdobyła natomiast miejsce p[illegible] w kategorii obsługi klientów, na[illegible] uplasowały się kolejno Aka[illegible] Budowlana Kasa Oszczędności[illegible]demia Handlowa Cz. Cieszyn[illegible] Bank (prywatna Akademia [illegible] i Bankowości w Karwinie).

Targi były również okazją d[illegible]dzenia szkoły. „Skorzystało z n[illegible] tegorocznych dziewiątoklasistó[illegible]dała J. Ondrejička. „Mamy nad[illegible] wielu z nich podejmie po w[illegible] naukę w naszej szkole".

BĘDĄ ZMIANY W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA

W toku przygotowań

BYSTRZYCA (db) - W tych dniach przebiegają w bystrzyckim Urzędzie Gminnym przygotowania do wprowadzenia zmian w planie zagospodarowania przestrzennego wioski.

Pierwotny plan został przyjęty jako jeden z pierwszych w powiecie frydecko-misteckim w roku 1994. Od tego czasu nagromadziły się w Urzędzie Gminnym liczne uwagi, wnioski i żądania dotyczące dalszego rozwoju wioski.

„W połowie stycznia przebiegała w naszym urzędzie publiczna dyskusja o niektórych propozycjach zmian" - powiedziała „GL" starościna Bystrzycy Anna Konderlowa. „Celem było zgromadzenie argumentów i podjęcie decyzji, które wnioski mogą zostać uwzględnione w koncepcji i projekcie nowego planu". Przed władzami gminy jest jeszcze jednak sporo pracy i zdaniem A. Konderlowej dobrze będzie, jeżeli plan zostanie przyjęty do końca roku kalendarzowego. Na obecnym etapie prac można jeszcze zgłaszać nowe propozycje.

Na styczniowym spotkaniu przedyskutowano m.in. stworzenie i zagospodarowanie strefy dla pieszych, która miałaby prowadzić od przystanków autobusowych w centrum gminy w kierunku kompleksu miejscowych szkół podstawowych. Oprócz chodników i zieleńców rozważana jest również możliwość wybudowania w przyszłości koło strefy dla pieszych gminnego muzeum.

Straż Pożarna musi być, i basta!

Wczoraj w Domu PZKO w Lesznej Dolnej najmłodsi adepci Ochotniczej Straży Pożarnej złożyli uroczyste ślubowanie. Dusza dolnoleszniańskich strażaków, Kazimierz Lipka, wiele sobie obiecuje po wprowadzaniu w szeregi strażackie młodego narybku. Jest zdania, że pomimo tego iż liczba groźnych pożarów we wsiach zmalała, drużyna strażaków jest potrzebna. Potwierdziła to np. niedawna powódź. Tam, gdzie aksamitna rewolucja nie powypędzała z remiz ich gospodarzy, pomoc była lepiej, a przede wszystkim szybciej, udzielana. Ale organizacja strażaków to nie tylko wyjazdy do pożarów. To także, a może teraz przede wszystkim, sport strażacki, udział w tradycyjnych zawodach, które nadają kolorytu letnim popołudniom, specyficzna filozofia strażaka, który umie wykazać się szybkością i tężyzną duszy i ciała. To także huczne bale i festyny.

Pan Lipka zamiłowanie do strażackiego munduru odziedziczył po ojcu i wujku. Do straży wstąpił w 1961 r. w Lesznej Górnej, gdzie miał więcej kolegów.

Jak wynika z kronikarskich zapisków, leszniańska straż pożarna powstała w 1902 r. z ochotników z obydwu Lesznych. W roku przyszłym obchodzić więc będzie 100-lecie. W czasach austrowęgierskich powstały straże niemieckie i polskie, czeskie, w trzynieckim regionie zaczęły się tworzyć przeważnie w latach trzydziestych. Teraz są takie mieszane i, jak twierdzi pan Lipka, mówi się tu w obydwu językach. Ważne, że ich przesłanie jest wciąż takie samo.

Leszniańscy strażacy chcą, tak samo jak rok temu w Oldrzychowicach, hucznie obchodzić swoje 100-lecie. Chcą przypomnieć starą i nowszą tradycję, czasy, gdy, jak pamięta Kazimierz Lipka, latem odbywało się do dziesięciu ćwiczeń, a straże były w obydwu Lesznych, w Starym Trzyńcu, Gutach, Oldrzychowicach, Łyżbicach, Ropicy, na Osówkach, w Kojkowicach, Karpętnej, Tyrze.

Po 1989 r. upadło wiele organizacji strażackich, gminne urzędy sprzedały wybudowane w czynach społecznych remizy, strażacy na haki powiesili granatowe kombinezony i zajęli się biznesem. W Lesznej nie doszło do tego, co więcej dzięki „uporowi" pana Lipki, kontakty z urzędem miasta zaowocowały. Strażacy mają dziś „Pees dwunastkę" pompującą 1200 litrów wody na minutę, dwa samochody - piętnastkę i trzydziestkę - i pompę pływającą.

Zabiegają o młodzież. Z tego powodu dwa lata temu nawiązali kontakt z Domem Dzieci i Młodzieży w Trzyńcu, gdzie od roku istnieje kółko strażackie, ponieważ znaleźli się chętn[illegible]cy z młodzieżą instruktorzy. [illegible] nasi następcy - mówi Kazimi[illegible] który ma w swojej organizacj[illegible]dych do lat 13, a reszta to pó[illegible] kobiet i mężczyzn. Reszta do 5[illegible]wej bazy członkowskiej. [illegible] w wielu organizacjach baza si[illegible] w Lesznej Dolnej od stu la[illegible] zmniejsza. Przy założeniu - prz[illegible] sobie kronikarskie zapiski pa[illegible]mierz - było strażaków pięćdzies[illegible]

Muzealny eksponat, któr[illegible] wieko fortepianu w domu Lip[illegible] czarno-srebrny hełm strażacki [illegible] szyby oko niejednego kolek[illegible] Pan Lipka odnawiał stare hełm[illegible] ich w leszniańskich remizach s[illegible] różnych typów, i zabierał je ja[illegible]zenty na zawody i spotkania d[illegible]szowa, Lesznej Górnej w Polsc[illegible]cowa, nawet do powiatu ryb[illegible] i na Słowację. Ten jest już ostatn[illegible] mu został. W czasie przepro[illegible] i reorganizacji inne strażackie [illegible] gdzieś się pogubiły.

Podobno w kronice nie ma [illegible]nek o tym, żeby strażacy w Lesz[illegible]li obiektem żartów i dowcipó[illegible] mówi pan Kazimierz - z opowia[illegible]rych strażaków wiem, że różni[illegible]wało. Ale rozumny człowiek m[illegible]rzeć na to tak, że bez straży nie[illegible] jest życie na wsi.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA

Ale dowcip...

Brzydki kawał zrobił swoim następcom personel byłego prezydenta Billa Clintona, wyprowadzając się z Białego Domu - jego pomieszczenia zostały zaśmiecone, sprzęt zdewastowany, a w kilku miejscach pozostawiono obsceniczne napisy i rysunki. Jak podał „The Washington Post" i specjalizujący się w sensacjach magazyn internetowy „Drudgereport.com", ekipa prezydenta Busha, która zastała te dowody wandalizmu i specyficznego poczucia humoru, prowadzi „dyskretne dochodzenie" w tej sprawie.

Według tych źródeł, w biurach Białego Domu linie telefoniczne były odcięte, a na klawiaturach ponad czterdziestu komputerów klawisze z literą „W" (inicjał drugiego imienia Busha, pod którym prezydent jest powszechnie znany) zostały wyrwane, odwrócone, lub przyklejone „superklejem". Nagrane na automatycznych sekretarkach komunikaty zamieniono na obsceniczne wypowiedzi. Kiedy do jednego z pracowników Busha zatelefonowała jego babcia z dalekiej prowincji, była zaszokowana tym, co usłyszała po drugiej stronie linii.

Biurka zostały wywrócone do góry nogami, szafki z kartotekami zaklejone „superklejem", a papier w drukarkach ozdobiony pornograficznymi rysunkami i nieprzyzwoitymi hasłami, co ujawniło się po zadrukowaniu arkuszy. Najbardziej zaśmiecono biuro wiceprezydenta. Żona ustępującego wiceprezydenta Ala Gore'a telefonowała nawet do małżonki jego sukcesora Dicka Cheneya z przeprosinami.

Niebezpieczny zawód

Według opublikowanego w czwartek raportu ONZ-owskiej organizacji ds. wyżywienia i rolnictwa (FAO), rybołówstwo morskie jest najniebezpieczniejszym zawodem na świecie. Dziennie traci życie 70 rybaków. Opracowanie, oparte na szacunkowych danych Międzynarodowej Organizacji Pracy, podaje, że co roku morze pochłania życie co najmniej 24 tysięcy rybaków. Faktyczne liczby mogą być jeszcze wyższe, gdyż nie wszystkie kraje podają prawdziwe statystyki.

Do jednej z największych na świecie katastrof doszło jednej nocy w 1996 roku, gdy w cyklonie w indyjskim stanie Andhra Pradesz śmierć poniosło 1400 rybaków. Według raportu FAO, rybołówstwem trudni się zawodowo 15 mln ludzi na świecie, a zapotrzebowanie na rybie mięso stale rośnie. Tymczasem około 97 procent rybaków dysponuje małymi łodziami, do 24 m długości.

Świńska uczta

Pięć ton czerwonego kawioru dostały do zjedzenia świnie na Dalekim Wschodzie Rosji. Skonfiskowany handlarzom przysmak uznano za nie nadający się do konsumpcji przez ludzi - podała w czwartek agencja RIA-Nowosti. Cenny towar, przechwycony na lotnisku w Južno-Sachalińsku, został przygotowany w warunkach domowych[illegible]niem inspekcji sanitarnej nie [illegible] wymogów, stawianych ży[illegible] W efekcie postanowiono przeka[illegible] ton kawioru jednej z miejscowy[illegible] trzody chlewnej.

Słupkiem w prostyt[illegible]

Na oryginalny pomysł wpa[illegible]cuskie władze jednej z podpa[illegible] dzielnic, której mieszkańcom p[illegible]dzały prostytutki przyjmujące [illegible] klientów w samochodach. W las[illegible]cennes, gdzie proceder miał [illegible] ustawiono wzdłuż parkowych [illegible] drewniane słupki, uniemożliwiają[illegible]tytutkom parkowanie minidom[illegible]blicznych na czterech kółkach.

Kobiety oferowały swoje [illegible] sygnalizując klientom zapa[illegible] świeczkami, że są wolne.

Dziennik „Le Parisien" do[illegible] okoliczni mieszkańcy mają na[illegible] drewniane słupki rozwiążą nurtu[illegible] problem.

ARTYSTA MALARZ I RZEŹBIARZ FRANCISZEK ŚWIDER MIAŁBY DZIŚ 90 LAT

Pędzlem, dłutem i sercem

Dokończenie ze str. 1

W tym samym roku wraz z Rudolfem Żebrokiem wystawia F. Świder po raz pierwszy w praskiej galerii „Jizdárna". A potem były kolejne pomniki, monumentalne malowidła i witraże, szkice, obrazy, rysunki, wśród nich znakomite karykatury, ale także wystroje wnętrz obiektów sakralnych. Na przebogaty różnorodny dorobek artysty składają się też np... etykietki na butelki trunków produkowanych w karwińskiej fabryce likierów.

Po raz pierwszy na dużej samodzielnej wystawie pokazał artysta swoje prace, mając 82 lata. Ekspozycję zorganizowano w Miejskim Domu Kultury w Karwinie. Z powodu ogromnego zainteresowania wystawę przedłużono. W 1994 r. sędziwy już malarz odrestaurował zamalowaną przez Niemców w 1943 roku swoją młodzieńczą pracę - tryptyk w górnosuskiej szkole. W 1995 roku jego prace znalazły się na cieszącej się ogromnym powodzeniem wystawie „Polscy artyści Zaolzia", która z Bielska-Białej powędrowała do Krakowa, Pragi, Ostrawy i Karwiny.

PRO pod auspicjami Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie.

* * *

„Nosimy się z zamiarem - mój mąż i ja - wydania polskiego albumu o Franciszku Świdrze" - mówi synowa artysty, Emilia. „Czy i kiedy uda się nasz pomysł zrealizować, trudno na razie powiedzieć. Jesteśmy przekonani, że nie tylko Zaolziakom-miłośnikom twórczości ojca, ale również amatorom i znawcom sztuki w Polsce sprawiłaby taka książka przyjemność". Bardziej jednak, niż brak na razie polskiego albumu o Świdrze, martwi syna Jana i jego żonę Emilię to, że wiele wspaniałych dzieł artysty, rozsianych po całym Zaolziu, powoli popada w ruinę i niepamięć. „Niektóre dzieła utrzymywane są w dobrym stanie, inne - jak np. pomnik w Karwinie 2 - niszczeją i nikogo zdaje się to nie obchodzić" - mówią. „Ludzie zapominają, obojętnieją, zatracają więź z przeszłością. Patrzą wokół siebie, ale nie chcą widzieć tego, co już wcześniej zrobił ktoś inny. Nie mają czasu na wspomnienia, refleksje...".

Zdaniem pani Emilii, ale także wielu innych zorientowanych w temacie osób,

▲ Franciszek Świder z matką oraz przed jej portretem w swym domu-pracowni.

* * *

„Pomniki w Żywocicach, Karwinie i Trzyńcu były robione prawie że za zu[illegible]" - pisze w swoim własnym życiorysie pod koniec życia artysta. „A to dlatego, że górnicy oraz okoliczna ludność na te pomniki miała tylko tyle, ile sama zbierała, dotacji państwowych nie było". I na koniec: „Nikt się nie znalazł, by zrobić albumy i dać między ludzi. Monografii nie mam, bo któż by to u nas robił, komu by na tym zależało. W świecie jest za dużo trutni i kołtunerii. To, co (opisałem) powyżej, to jest tylko część mojej pracy. Wszystko robiłem sam, w kamieniu, metalu itd., za co dorobiłem się emerytury 1724 Kčs, czego się nie da porównać z normalnym robotnikiem, a już w ogóle z górnikiem...".

Dopiero po śmierci artysty, w 1998 roku, ujrzała światło dzienne monografia Petra Holego pt. „Franciszek Świder", którą wydała po czesku fundacja

Świder za życia był niedoceniony jako artysta. A przecież już w 1947 roku w dodatku „Głosu Ludu" poświęconym kulturze i sztuce, „Szyndziołach", Paweł Kubisz pisał: „Franciszek Świder jest talentem nieprzeciętnym, wybiegającym daleko poza przyjęte ogólne ramy i szablony. Jest to talent w ciągłym rozwoju...". Na dobrą sprawę jednak - co to znaczy „artysta doceniony"? Czy należy pod tym pojęciem rozumieć społeczny szacunek? Hołdy składane przez różne ważne osoby i instytucje? Medale i odznaczenia? Satysfakcję w postaci pieniędzy? Pełne sale wystawowe i przychylne recenzje w mediach? A może ze wszystkiego po trochu? Tak czy inaczej było w życiu artysty wiele znoju, wiele ciężkich chwil i wyrzeczeń (żona zmarła, kiedy syn Jan miał zaledwie 5 lat), wiele żmudnego obstawania przy własnej artystycznej wizji świata, wiele chwil samozaparcia... „Ja zawsze musiałem się po życiowej drabinie wspinać sam, nikt mi nie pomagał. Przeciwnie - niektórzy próbowali ściągnąć mnie w dół" - powiedział artysta pod koniec życia w jednym z wywiadów prasowych.

▲ Gucki kościółek, akwarela, oraz studium do obrazu „Brygada kulturalna w hotelu »Piast«".

* * *

Scheda po artyście obejmuje nie tylko różnorodność gotowych dzieł, ale także „całe kufry" - jak mówi pani Emilia - dokumentacji, listów, szkiców, fotografii, wycinków prasowych, recenzji. Z pożółkłych kartek i zdjęć wyłania się obraz artysty przypisanego na dobre i na złe rodzinnemu skrawkowi ziemi, ale także kochającego ojca i dziadka, człowieka znającego się na rzemiośle, ciekawego świata i ludzi, wspaniałego kucharza...

„Ojciec miał wszechstronne zainteresowania" - wspomina syn Jan. „Umiał wspaniale gotować. Kiedy mama umarła, tata robił to najlepiej - lepiej niż różne takie dochodzące panie kucharki. Jeszcze dzisiaj czuję smak i zapach jego znakomitego krupicznioka. Mawiał: Możesz chodzić obdarty, ale pojeść musisz. Sam jednak jadał skromnie - bardzo lubił zwykłą »czosnkulę«, chleb ze smalcem, białą kawę zbożową - zawsze na piecu był u nas garnek z taką kawą. Piło się ją z emaliowanych »plechoczy«. Nie przelewało nam się zresztą w latach mojego dzieciństwa i młodości, pamiętam, chodziłem do szkoły w starych ubraniach ojca. Późno też dostałem pierwszy »prawdziwy« zegarek. Jaki jeszcze był ojciec? Kochał bardzo zwierzęta. Karmił ptaki, koty. Wszystko go interesowało - uczył się języków, grał na harmonii, trąbce. Studiował zagadnienia UFO, intrygowała go parapsychologia... Zbudował model piramidy. Do środka włożył żyletkę i sprawdzał, czy »sama« się naostrzy... Znał się na ziołach i leczył nimi różne dolegliwości. Zawsze starał się żyć po swojemu - w domu przejawiało się to na przykład tak, że kiedy ja się zrywałem, on szedł spać. Lubił siedzieć długo do nocy. Pracował, uczył się, studiował stare książki... Zawsze będę go pamiętał jako człowieka wielkiego serca, ogromnie pracowitego i wytrwałego, a zarazem skromnego, który jednak bez wahania podzielił się z każdym tym, co miał".

* * *

Jan i Emilia mają trójkę dzieci. Robertа, Anię i Mariolę. Ania studiuje malarstwo w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Śląskiego. Jest na trzecim roku. Swoją pracę magisterską chce poświęcić dziadkowi.

HENRYKA BITTMAR

▼ *Akwarelowe studium kościoła w Cierlicku przed zburzeniem świątyni w związku z budową zapory.*
Zdjęcia z archiwum syna artysty oraz (ow)

▼ KONKURS ▼
ze Sceną Polską

KSIĘGA DŻUNGLI
BAIRAGI

Dziękujemy za piękne rysunki i poprawne odpowiedzi na pytania (opieszałym proponujemy przysłanie rysunków i odpowiedzi naraz) i zapraszamy dzieci oraz rodziców lub dziadków do udziału w III części naszego konkursu. Przypominamy, że na tych, którzy poprawnie odpowiedzą na wszystkie pytania z czterech serii, czekają nagrody i niespodzianki w dniu premiery. Rysunki dzieci zostaną również zaprezentowane w galerii teatru.

Oto trzecia seria pytań:

■ **Dla dziecka**

KIM BYŁ BALOO? NARYSUJ GO LUB NAMALUJ NA KARTCE PAPIERU (FORMAT A4).

■ **Dla mamy, taty, babci lub dziadka**

RUDYARD KIPLING JEST KLASYKIEM LITERATURY DLA DZIECI. JEGO NAJGŁOŚNIEJSZE UTWORY TO KSIĘGA DŻUNGLI (1894) I DRUGA KSIĘGA DŻUNGLI (1895). PROSZĘ WYMIENIĆ JESZCZE DWA TYTUŁY JEGO KSIĄŻEK PRZEZNACZONYCH DLA MŁODYCH CZYTELNIKÓW.

KIPLING JEST RÓWNIEŻ PIERWSZYM ANGIELSKIM PISARZEM-LAUREATEM NAGRODY... JAKIEJ I W KTÓRYM ROKU JĄ OTRZYMAŁ?

Odpowiedzi na pytania, rozwiązanie krzyżówki i rysunek należy przesłać do następnej soboty pod adresem: Těšínské divadlo Scena Polska, Ostravská 67, 737 35 Český Těšín z dopiskiem na kopercie „Konkurs".

Serdecznie zapraszamy do udziału w naszym konkursie rodzinnym!

Wasza Scena Polska

OD ROKU 1880 PO DZIEŃ DZISIEJSZY (1)

Społeczność polska przed kolejnym spisem ludności

Stało się u nas dobrą tradycją, że od przeszło 130 lat zawsze na początku dziesięciolecia (z wyjątkiem okresu okupacji hitlerowskiej) miał miejsce spis ludności. Wyniki spisów na Zaolziu posiadają szczególne znaczenie, bowiem odzwierciedlają na podstawie (czasami poniekąd co prawda zmanipulowanych) danych urzędowych wszelkie przemiany demograficzne, gospodarcze, socjalne, wyznaniowe, a głównie narodowościowe, do których dochodziło na tym obszarze w przeciągu ubiegłych 130 lat.

Najbardziej szczegółowe i w pełni opublikowane były wyniki spisów austriackich (1880, 1890, 1900, 1910) i czechosłowackich z okresu międzywojennego (1921, 1930). Natomiast spisy czechosłowackie przeprowadzone po II wojnie światowej nie były już tak szczegółowe, a ze względu na celową zmianę metodyki nie można już na ich podstawie śledzić niektórych podstawowych tendencji rozwojowych, na przykład pochodzenia, a co najważniejsze - ich wyniki do lat 60. nie były udostępniane szerokiemu ogółowi.

A teraz krótko o poszczególnych spisach.

Pierwszy przeprowadzony w sposób naukowy spis miał miejsce w 1869 roku. Nie podaje jeszcze pełnego obrazu, lecz zawiera podstawowe dane o ludności. Następne, bardziej szczegółowe, zawierały już dane o strukturze narodowościowej. Narodowość określały na podstawie mowy potocznej, którą posługiwał się dany obywatel, co w praktyce było niemalże równoznaczne z narodowością. Spisy austriackie zawierają również dane o przynależności nie tylko państwowej, ale i gminnej, co umożliwia śledzić ówczesne głębokie procesy migracyjne (przybysze z Czech, Moraw, Galicji, obcokrajowcy). W tym czasie zdecydowana większość ludności miejscowej deklarowała narodowość polską. Natomiast pod względem socjalnym najsilniejsi byli Niemcy, następnie Czesi, Polacy zaś najsłabsi. Obszar ten należał do najgęściej zaludnionych w monarchii. Nienaturalny przyrost ludności był wynikiem głównie olbrzymiej fali imigrantów. Pod względem wyznaniowym mniej więcej dwie trzecie było obywateli wyznania rzymskokatolickiego, jedną trzecią tworzyli ewangelicy augsburskiego wyznania.

Wyniki pierwszego spisu czechosłowackiego z 1921 roku przynoszą istotne zmiany pod względem struktury narodowościowej. Większość na Zaolziu stanowią już Czesi, Niemcy zachowali swój stan posiadania, a Polaków znacznie ubyło. Było to spowodowane wieloma czynnikami. W myśl przyjętej zasady narodowość należało podawać w oparciu o mowę potoczną, lecz w praktyce każdy mógł przyznać się do jakiejkolwiek narodowości. W celach dezorientacji wprowadzono w czechosłowackich spisach międzywojennych sztuczną narodowość „Ślązak" i jej odmiany „Ślązak-Czech", „Ślązak-Polak", „Ślązak-Niemiec", „Ślązak-Ślązak", prowadzono na szeroką skalę „agitację uświadamiającą", były naciski ekonomiczne, naciski komisarzy spisowych, a nawet fałszerstwa. W kronice szkolnej w Oldrzychowicach znajdujemy taki zapis: „Spis ludności (*chodzi o rok 1930 - S.Z.*) przeprowadzono u nas tak, że komisarze spisowi chodzili po domach i wpisywali potrzebne daty jak i narodowość sami do arkuszów spisowych. Na 4 funkcjonariuszy spisowych było 3 Czechów (2 kierownicy czeskich szkół w miejscu, 1 adjunkt leśniczy), 1 Polak, kierownik szkoły I Jan Szczepański". Przedstawiciele ludności polskiej ostro występowali przeciwko wszystkim nadużyciom i wypaczeniom spisowym, zwłaszcza w 1930 r., lecz bez rezultatów.

Władze hitlerowskie już w grudniu 1939 przeprowadziły tzw. Palcówkę (Fingerabdruck), posiadającą znamiona spisu ludności. Jej wyniki na ogół oddają obraz ówczesnej struktury narodowościowej na Zaolziu. 37 proc. zgłosiło narodowość „śląską", 24 proc. - polską, 21 proc. - czeską i 18 proc. - niemiecką. Na uwagę zasługuje fakt, że za narodowością polską opowiedziało się procentowo więcej osób w przedwojennej części czs. Cieszyńskiego, niż w byłej części polskiego powiatu Cieszyn. Zastanawiające jest również, że w powiecie sądowym Bogumin narodowość polską zadeklarowało dużo więcej osób, niż wynikało z oficjalnych wyników spisu czechosłowackiego z 1930 roku. O spisach po II wojnie światowej już wspominaliśmy, dodajmy tylko, że wykazują chroniczny absolutny i procentowy spadek liczebny Polaków na Zaolziu.

(*Dokończenie we wtorkowym nr. „GL"*)

STANISŁAW ZAHRADNIK, Trzyniec

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Konkurs świąteczny ma już swoich laureatów

Zanim jednak podamy ich nazwiska, możecie sprawdzić, czy prawidłowo rozwiązaliście zawarte w nim zadania:

Wykreślanka - Lulajże Jezuniu

Uzupełnianka - Dzielenie się opłatkiem

Arytmograf obrazkowy - Łuski z wigilijnego karpia

Połączone kwadraty magiczne - Choinka

Konkurs Szaradki („GL" z dnia 23 grudnia 2000) rozwiązywało, jak zwykle, wielu naszych czytelników. Postanowiliśmy więc zamiast trzech przyznać im cztery nagrody. A oto nazwiska tych, do których tym razem los się uśmiechnął:

1. **Bogdan Krzywoń**, Wędrynia, 2. **Sandra Werner**, Olbrachcice, 3. **Iwona i Jola Ćmiel**, Piosek, 4. **Anna Kantor**, Trzyniec II.

Sprawa z ogłoszonym w tydzień później konkursem dla najmłodszych ma się zupełnie inaczej - udział w nim wzięło tylko 8 uczestników. Wobec tego postanowiliśmy nagrodzić ich wszystkich i tym bardziej dziękujemy wszystkim starszym, którzy pomagali im w wysłaniu rozwiązań. Trzy nagrody główne (drogą losowania) otrzymują:

1. **Tomek Niedziela**, Karwina-Raj, 2. **Zbyszek Rusnok**, Bystrzyca, 3. **Jakub Kraina**, Mosty koło Jabłonkowa.

Nagrody pocieszenia powędrują do całej reszty, a są to: **Daniel Szymeczek**, Nydek; **Krystynka Chlup**, Hawierzów; **Marek Janošik**, Cierlicko; **Dariusz Nogol**, Niebory i **Kamcio Kršik**, Karwina-Nowe Miasto.

Ładne nagrody - niespodzianki od poniedziałku 29 stycznia br. będą czekały w naszym Wydawnictwie OLZA przy ulicy Čapka 7 w Czeskim Cieszynie (nr telefonu 713128) przez dwa tygodnie. Nie trzeba specjalnie po nie jeździć, bo jeśli nikt z rodziny nie będzie okazyjnie w Cz. Cieszynie, nagrody (po dwutygodniowym terminie) dotrą do was pocztą.

Na koniec zaś pozwólcie, że przedstawimy wam króciutko naszych darczyńców. Otóż nagrody dla was zakupiła firma, z którą spotkali się pewnie wasi rodzice lub krewni, wybierający się za granicę i korzystający z wymiany walut. Tym spośród was, którzy grają na jakimś instrumencie muzycznym, szyld „Fortissimo" skojarzy się ze skrótem „ff" w nutach, co każe im grać bardzo głośno. Właściciele tej firmy - pani Karin Farna i pan Tadeusz Farny - wraz z nami życzą wam bardzo dużo radości z podarunków.

Głosik i jego koledzy

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

Pobaw się z Głosikiem

Na pierwszy rzut oka te dwa obrazki wydają się zupełnie jednakowe. A jednak - różnią się aż ośmioma szczegółami. Znajdź je, jeśli chcesz sprawdzić, czy jesteś spostrzegawczy. Możesz urządzić współzawodnictwo rodzinne - kto znajdzie 8 różnic w najkrótszym czasie?

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Dziadkom w podzięce

„Jak macie babcię
to się nie trapcie,
bo wam nie spadnie z głowy włos..."

Prawdę mówi ten wierszyk i inne o naszych kochanych dziadkach. Za troskę, opiekę i opowiastki trzeba koniecznie im podziękować. Wszystkie nasze przedszkola organizują w styczniu uroczystości z okazji Dni Babci i Dziadka, a należą one do najmilszych w roku. Oldrzychowickie przedszkolaki też przygotowały ładny program kulturalny, na który złożyły się wiersze i piosenki gwarowe oraz te w pięknym języku ojczystym. Rysunki potwierdzają, że spotkanie wszystkim licznie zebranym bardzo się podobało, bo wszystkie buzie na nich są uśmiechnięte. **Pani Janka**

Rzeczywiście. Sprawdziłam. A rysowali, oprócz tych, które tu widzicie, także: pięciolatki Liborek Sabela, Martinek Crespan, Rudek Rusz, Raphael Mohammad, liczący cztery latka Romek Tomiczek i Danielek Badura oraz Renia Rusz, mająca lat 6.

Dobrze nam tu i wesoło...

Do naszej świetlicy szkolnej uczęszcza 20 dzieci. W zeszłym roku kalendarzowym z naszą panią wychowawczynią, Danutą Chorzempa, zorganizowaliśmy następujące konkursy: Wybory „Miss świetlicy 2000", konkurs śpiewaczy „Szansa na sukces" oraz konkurs gotowania. Na wszystkich imprezach panowała wspaniała atmosfera. Na III Przeglądzie Działalności śpiewaczej w Czeskim Cieszynie wystąpiliśmy z wiązanką pieśni ludowych z akompaniamentem gitary naszej pani. Do najbardziej ulubionych zajęć w świetlicy zaliczamy zajęcia plastyczne i umuzykalniające, gry sportowe oraz zgaduj zgadulę. Wypożyczamy książki z biblioteki miejskiej, razem z panią założyliśmy kącik teatrzyku kukiełkowego. O tym, jak spędzamy czas, zasyłamy wierszyk nasz:

Świetlica nasza wita nas,
w niej każdy mile spędza czas.
Uczeń mały, średni, duży,
mknie do niej niby grzmot w burzy.
Kiedy lekcje kończą się,
mówią: „Baw się ze mną, proszę Cię!"
(...)
Gdy tańczymy raz, dwa, trzy,
nasza sala cała drży.
Pani śpiewa z nami wraz,
zabawa opanuje nas. (...)
Dobrze nam tu i wesoło,
o tym każdy powie wkoło.

Uczniowie PSP w Orłowej-Lutyni

▲ *Uczestnicy konkursu Miss Świetlicy.*

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1. UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (36

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olz

- Interesów? A jakież to interesy pan miewa? - zapytała z niepokoje

Odpowiedzią był głośny wybuch śmiechu Korsakowa.

- Jakież interesy można mieć w Paryżu? - wybuchnął szyderczo. - M ni być pewna, że nie handluję relikwiami, ani też nie spekuluję na giełdz kuluję raczej na moich bliźnich, czego mnie życie nauczyło i z tych w teresów żyję. W ostatnich tygodniach jednak szło mi jakoś niedobrze, sz się ode mnie odwróciło. Najgorsze jest to, że jestem zupełnie sam, a d interesów koniecznie potrzebny jest kompan.

- Co byś powiedziała, piękna Vero - ten wyraz „piękna" ostrzem n padł jej do serca - co byś powiedziała, gdybyśmy znowu zawarli ze so kę? Umożliwiłabyś mi sytuację, a ja bym spełniał tę trudniejszą część Byłabyś doskonałą pośredniczką ze swoją okropną twarzą i rzucającą s czy brzydotą. Potrafiłabyś ubiec wszystkich jako żebraczka i możesz by na, że ludzie bez wahania dawaliby ci jałmużnę, aby się tylko jak naj móc od ciebie uwolnić. A właśnie przy takich okazjach mogłabyś zbier macje, gdzie nadarza się jakaś robota.

Vera zadrżała ze wstrętem, słysząc tę upokarzającą propozycję. M jednak przyznać, że i na to zasłużyła.

Korsakow uważał ją jeszcze ciągle za osobę upadłą, której w tym w mógł ufać, pamiętał bowiem, że zdecydowała się wraz z nim otruć księ rotę.

Odzyskawszy utraconą równowagę, odpowiedziała mu załamanym g

- Idź dalej sam swoją mroczną drogą i ode mnie niczego nie żądaj. W niałeś przed chwilą, że uratowałaby cię pewna suma pieniędzy, za któr byś wydostać się z Paryża. Wobec tego podzielę się tym, co sama ma chwili. Uciekaj do innego kraju, gdzie nikt nie zna twego nazwiska i gd cze nie rozniosła się sława twoich niecnych czynów. Uciekaj, ukryj się światem i jeżeli to możliwe, weź się do jakiejś uczciwej pracy.

Większą część zawartości portmonetki wypała mu do kapelusza, p schowała portmonetkę do kieszeni i nie czekała na jego podziękowani

Oddaliła się szybko, biegnąc po prostu przed siebie.

Korsakow przez chwilę spoglądał na nią, uśmiechając się ironicz czym szepnął:

- Korsakowa nie można się tak łatwo pozbyć. Zdaje mi się, że miała pieniędzy w kieszeni, niż twierdziła. Ta paczka z tajemniczymi piecz Trzeba przekonać się, dokąd pójdzie. Ha, ha, przypadek zesłał mi ptasz rego będzie można oskubać. Chociaż nie wygląda tak bardzo po książęc jednak z pewnością ojciec nie przestał się nią opiekować. Sztuka jest m wsze pieniądze. Jeżeli nawet jest biedna, to z pewnością bogatsza ode m

Prześlizgując się wśród mroków nocy, począł szybko i zręcznie biec rą.

Młoda kobieta nie zdawała sobie z tego sprawy. Nie oglądając się p bie, biegła tak szybko, jak tylko pozwalały jej na to siły.

Opanowały ją teraz wspomnienia, przyprawiające o nową udrękę.

Tam w dali widziała tak dobrze znaną willę na Champs Elysees, w w którym była panią, w którym czuła się bezpieczną, przy boku kocha męża.

Był to ten sam dom, z którego przed trzema miesiącami uciekła, klątwą ojca i pogardą wszystkich.

Uciekła? Rzuciła się w wir nowego życia z sercem przepojonym ja dzieją. Z jakąż pogardą spoglądała na tych wszystkich, których w tym zostawiła. Była pewna, że jej już nigdy nie będą potrzebni. Pragnęła sa naleźć drogę do szczęścia. Chociaż i wówczas kieszenie miała puste, po jednak skarb, którego jej nikt nie mógł odebrać. Skarbem tym była uro

Opanował ją teraz dziwny strach. Pragnęła paść do nóg ojcu i błagać baczenie.

Ale czy ojciec zechce ją wysłuchać? Czy nie odtrąci jej od siebie, jeszcze zdoła wypowiedzieć pierwsze słowo? Czy w ogóle zechcą ją wp do tego domu?

O Boże, a jeżeli w ogóle już ojca nie zastanie? Jeżeli wyjechał, powr Darkowa?

Tak, tak, o tym dotychczas nie pomyślała. Dlaczego tak mocno licz to, że ojciec przebywa jeszcze w Paryżu? Czy jeżeli go już tu nie zastan winna zdobyć się na odwagę, aby pojechać do Darkowa?

A jej mąż i księżna Dorota? Czy nie zechcą zapobiec jej zobaczeni ojcem? Czy ci dwoje, którym tak wiele krzywdy wyrządziła, zechcą w og nią patrzeć?

Nie, nie dotknęła jeszcze dzwonka. Cofnęła się, aby się przekonać, w rym pokoju willi paliło się światło.

Dziwne, wszystkie okna tonęły w ciemnościach, tylko dwa okna od ły oświetlone.

Niezrozumiała historia! W oknach tych nie paliło się światło elektr tylko płonął w nich taki blask, jakby w pokoju płonęły świece.

A jaka uroczysta cisza panowała w całym domu!

Czy jeszcze znajduje się tutaj dawna służba? Ach, nie musiała się lęk ją ktoś pozna, bo przecież gęsta woalka osłaniała jej twarz. Zresztą gdyb wet nie miała woalki, to przecież tak bardzo się zmieniła, że niczym nie pominała dawnej księżnej Very.

- Odwagi, odwagi - szepnęła do siebie - trzeba się na to zdobyć! Cze wahasz, Vero? Czyż nie przysięgłaś, że uczynisz to bezwzględnie? Jest w czywiście ciężka chwila, ale i ona minie, jak wszystko mija w życiu! Tylk wagi!

I znowu wspięła się po kilku kamiennych schodach, prowadzących d ścia i wreszcie zdecydowała się przycisnąć guzik elektrycznego dzwonka.

ROZDZIAŁ 160

Nieprzyjemnie rozbrzmiał dźwięk dzwonka wewnątrz cichego domu. P szą chwilę panowała cisza, odźwierny nie natychmias przybiegł, aby otw Vera czuła, że serce jej mocno bije i trzepocze się jak mały ptak, zamkn ciasnej klatce.

No, nareszcie kroki. Były wolne, lecz coraz bardziej zbliżały się do d rozległ się zgrzyt klucza, przekręcanego w zamku i drzwi się uchyliły.

Vera opanowała się z trudem, zobaczywszy człowieka, który stał przed nią. Był to ksiądz Dagobert.

Trzymał w ręku srebrny świecznik, w którym płonęła świeca. Blask w go płomyka padał na bladą twarz księdza. Wyglądał jakby spędził wiel przespanych nocy, był dziwnie zmęczony i wynędzniały.

- Czego sobie pani życzy, madame? - zapytał bezdźwięcznym głosem. ni się z pewnością omyliła. Widocznie chciała pani wejść do innej willi.

NA MARGINESIE JUBILEUSZU 60-LECIA LONDYŃSKIEGO „DZIENNIKA POLSKIEGO I DZIENNIKA ŻOŁNIERZA"

Analogie, czyli dopóki jest »Głos« - jestem...

W roku ubiegłym „polski" Londyn i cała polska społeczność zamieszkująca w Wielkiej Brytanii obchodziła 60-lecie powstania „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza", gazety codziennej, która zrosła się nierozerwalnie z polską emigracją niepodległościową. Pomimo że geneza londyńskiego „Dziennika" różni się od zespołu warunków, które złożyły się na powstanie „Głosu Ludu", nie sposób nie dopatrzyć się analogii łączących oba te pisma. Zarówno „Dziennik Polski" i w pierwszym okresie istniejący samodzielnie „Dziennik Żołnierza", jak i zaolziański „Głos Ludu" zostały powołane do życia z potrzeby Polaków, którzy oto nagle - nie z własnej winy - znaleźli się poza granicami Polski.

Pierwszy numer „Dziennika Polskiego" (który był spadkobiercą „Głosu Polskiego", założonego po klęsce wrześniowej przez emigracyjny rząd polski w Paryżu w listopadzie 1939 roku) ukazał się w Londynie 12 lipca 1940 roku. Celem „Dziennika Polskiego" było przedstawiać stanowisko rządu. W styczniu 1944 roku „Dziennik Polski" połączony został z „Dziennikiem Żołnierza" - największym pismem wojskowym w W. Brytanii i przyjął obecną, skomplikowaną, nazwę. Taka była konieczność, gdyż był i pozostał pismem polskiej emigracji wojennej, czyli żołnierskiej.

Jak napisano w publikacji okolicznościowej na 60-lecie gazety, która nosi wymowny tytuł **„Dopóki jest »Dziennik« - jestem..."**, w końcowym okresie wojny „Dziennik" stał się wyrazicielem opinii tych wszystkich Polaków przebywających poza krajem, którzy uznali, że decyzje podjęte w Jałcie oznaczają oprócz okrojenia terytorialnego Polski także kres jej niepodległości. Rozpoczął wówczas walkę o jej ocalenie, a także walkę o to, by emigracja stała się siłą zdolną przeciwstawić się wyrokom historii oraz porządkowi politycznemu w Polsce, czyli komunistycznej dyktaturze. Nakłaniał do pozostania na obczyźnie, widząc w tym nie tylko czynnik siły emigracji, ale także wyraz wotum nieufności wobec krajowej rzeczywistości.

Program polityczny, który przyjął „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" w finale wojny, pozostał niezmienny w latach późniejszych, praktycznie aż do roku 1989. Składały się nań antykomunizm i wynikający z niego krytycyzm wobec polityki władz komunistycznych w Polsce we wszystkich jej przejawach, przypominanie o polskim dziedzictwie historycznym na Wschodzie oraz troska o zachowanie pamięci przeszłości.

Po wojnie gazeta przestała być pismem rządu na emigracji i stała się formalnie niezależną, a faktycznie wyrażającą opinię emigracji. Poza tym, że „Dziennik" był pismem politycznym, dla Polaków mieszkających w W. Brytanii był także najpoważniejszym dostarczycielem informacji. Pisał o tym, co się dzieje „za żelazną kurtyną" i w wolnym świecie. Już kilka lat po wojnie okazał się niezastąpionym, gdyż nie mającym konkurencji, łącznikiem ze światem zewnętrznym.

Od razu po wojnie pismo sporo uwagi zaczęło poświęcać życiu społecznemu i kulturalnemu emigracji. Rejestrowało działalność organizacji społecznych, recenzowało wydarzenia kulturalne i odnotowywało sportowe, przynosiło informacje o polskich przedsiębiorstwach i szkołach. Sumiennie odnotowywało uroczystości rocznicowe, demonstracje, pogrzeby i manifestacje, czyli przejawy życia zbiorowego toczącego się w cieniu polityki. Dodać do tego wypada obszerny dział listów do redakcji oraz dział ogłoszeń. Taki publiczny charakter gazety czynił ją czymś więcej niż tylko przekaźnikiem informacji. Była ona miejscem spotkań Polaków, integracji emigracyjnej społeczności, a także czymś, co pozwalało godzić się ze złym losem, nostalgią i poczuciem osamotnienia w obcym świecie.

Po roku 1948 drogi „Dziennika Polskiego" i „Głosu Ludu" na pozór rozeszły się, ponieważ nasza gazeta stała się tubą propagandową komunistycznej władzy, podczas gdy londyńska, jako pismo niezależne, została wyrazicielem opinii polskiej emigracji. Niemniej jednak ani „Głos" w okresie totalitaryzmu nie dał się całkowicie zmanipulować i na zasadzie „panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek" bardziej lub mniej umiejętnie i skutecznie wspierał polskie Zaolzie w jego biernym oporze wobec „internacjonalizacji", jak perfidnie nazwano w czechosłowackim państwie socjalistycznym intensywny proces czechizacji naszego społeczeństwa.

Od dziesięciu lat również nasi czytelnicy żyją w wolnym świecie. Zaolziak nie musi już zazdrościć brytyjskiemu Polakowi swobód obywatelskich, co najwyżej dobrobytu i ludzkiego prawa, które m.in. nie pozwala okradać bliźnich a posłom marnować czasu na bezpłodne dysputy. To, że obie nasze społeczności polskie przetrwały powojenne półwiecze (a nasza ponadto doczekała powrotu do wolności) i jako tako utrzymują się jeszcze przy życiu, jest niewątpliwą zasługą właśnie ich prasy, która jednoczyła w polskości, podtrzymywała na duchu, krzewiła język i kulturę.

Jest jeszcze jedna analogia, która łączy „Głos" z „Dziennikiem". Mianowicie tęsknota za... dużymi nakładami.

To paradoksalne, że kiedy już udało nam się przeżyć najgorsze, oto nagle tracimy instynkt samozachowawczy. Jak gdyby przestało być dla nas oczywiste, że swoje istnienie zawdzięczamy głównie - a może wyłącznie - własnej gazecie. Bez niej bowiem byłby niemożliwy przepływ informacji pomiędzy naszymi komórkami organizacyjnymi, nie mielibyśmy kontaktu z Polską, nie byłoby komu pisać o nas, odnotowywać faktów i zdarzeń z naszego życia narodowego, nie posiadalibyśmy ogniwa łączącego nas w kulturowej i patriotycznej wspólnocie... Słowem - dawno by nas już nie było, gdybyśmy zostali pozbawieni własnej polskojęzycznej prasy. Tak, to paradoksalne, że choć nikt nam nie zabiera naszej gazety, groźba jej zaniku staje się coraz bardziej aktualna. Dlaczego tak jest? Bo z roku na rok maleje nakład „Głosu Ludu". Truizmem jest mówienie, że jeśli gazecie zabraknie czytelnika, stanie się ona niepotrzebnym towarem.

Słabą pociechą dla nas jest fakt, że do analogicznej sytuacji dostaje się londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza", którego baza czytelnicza mocno się postarzała. Tym bardziej, że akurat to pismo utrzymują przedsiębiorcy, mający przyjemność reklamować się na jego łamach, podczas gdy nasza gazeta żyje głównie z ministerialnej subwencji, ponieważ ogłaszających się w niej firm jest tyle, co kot napłakał. Strach pomyśleć, co będzie, kiedy czeski rząd uzna „Głos Ludu" za zbyt małą gazetę, aby sobie nią zawracać głowę i uchyli się od wydawania pieniędzy na jej utrzymanie.

Przywłaszczyliśmy sobie tytuł londyńskiej publikacji okolicznościowej. Bo po małej przeróbce idealnie oddaje naszą rzeczywistość: **„Dopóki jest »Głos« - jestem..."** - Ciekawe, czy sentencja ta zdoła przemówić do serc i sumień młodego pokolenia Zaolziaków.

KAZIMIERZ SANTARIUS

THE POLISH DAILY & SOLDIERS DAILY

Dziennik Polski

i Dziennik Żołnierza

▲ *Zabudowania gospodarcze - posiadłość Jungów, dziś Řezníčków.* ◆ *Vladimír Řezníček przed jedną z siedmiu przyczep, które należało wywieźć przed rozpoczęciem renowacji.*

Z REDAKCYJNEJ POCZTY Z REDAKCYJNEJ POCZTY Z REDAKCYJNEJ POCZTY

To nie są »niejacy Řezníčkové z Pragi«

Artykuł Jana Matuli „Cesarz w Żukowie" (GL 20 I 2001) mógł przykro zaskoczyć nie tylko potomków znanego działacza i polityka rodem z Żukowa, Karola Jungi, ale także tych, którzy mieli okazję obserwować polistopadowe, szczęśliwe, losy ziemiańskiego dworku zwanego „Jungówka". Abstrahując od słabego rozeznania autora w koligacjach rodzinnych potomków K. Jungi (otóż oprócz syna Mariana miał także syna Witolda i córkę Aleksandrę, i to córka wyszła za dr. Karola Woźnicę, więźnia obozów w Dachau, Mauthausen, a nie, jak pisze J. Matula, M. Junga „związał się szczęśliwie związkiem z Woźnicówną..."), przede wszystkim sprostować należy przekręt o wiele bardziej rażący. Otóż „niejacy Řezníčkové z Pragi", to nikt inny tylko rodzina wnuczki Karola Jungi, Danuty, z domu Woźnicówny, która na studiach w Pradze poznała swego przyszłego męża, Vladimira Řezníčka, i niedawno wróciła w rodzinne strony. Pani Danuta, jak się okazało, odziedziczyła wiele cech po swoim dziadku, osobistości pełnej charyzmy. Po upadku komunizmu, jak tylko nadarzyła się sposobność, kostium pani-dyplomat nie bała się zamienić na chłopskie buty, aby rodzinną posiadłość, rujnowaną przez pięćdziesiąt lat komunistycznymi sposobami gospodarowania, doprowadzić do obecnego stanu. Nie sama oczywiście. W 1994 r. decyzję o przeprowadzce na żukowskie wzgórza powziął właściwie jej mąż. Oboje uważają dziś, że „tam gdzieś, z góry, dopilnowała tego babcia", która dążyła do wypełnienia woli swego zamordowanego w niemieckim więzieniu męża, Karola Jungi.

* * *

A było tak. Po ślubie pani Danuta zamieszkała w Pradze, urodziła dwu synów, Tomka i Marka, i często przyjeżdżała do domu w Karwinie, gdzie mieszkali rodzice, Woźnicowie, a także babcia, wdowa po Karolu Jundze. Babcia była kobietą wyjątkową. Twardą i hardą. W czasie wojny nie ugięła się przed hitleryzmem i Niemcy wraz z dziećmi wywieźli ją do Polenlagru. Po wojnie też nie zamierzała zmieniać swych przyzwyczajeń. Może dlatego komuniści wybrali ją (i jej gospodarstwo) na przykładne ukaranie za brak uległości. Ostatnia wiadomość, którą mąż przesłał jej z niemieckiego więzienia w Zwickau, brzmiała: „Nie oddawaj ziemi". Broniła jej, ale komuniści wypędzili ją z gospodarstwa i zabronili tam wstępu. Pani Danuta miała pięć lat, gdy babcia wyszła z komunistycznej celi. Czasem z babcią starały się niepostrzeżenie - z podwórza, zza bramy - chociaż spojrzeć na dom. I zawsze miały „szczęście" do czujnego oka milicjanta. Babcia nie „umarła w zapomnieniu", jak pisze J. Matula. Zamieszkała u córki i zięcia, a dlatego że nie mogła znaleźć pracy, zajęła się wychowaniem wnuczki, a do pracy poszła jej córka, matka Danuty. Potem przeniosła się do syna do Karwiny, który wybudował spółdzielcze mieszkanie.

- Raz babcia zaprowadziła do Żukowa mego męża - wspomina pani Danuta - chciała mu pokazać naszą rodzinną posiadłość. Jakby przeczuwała, że to on będzie tam kiedyś gospodarzem.

Mąż pani Danuty ukończył studia techniczne, w specjalizacji dróg podziemnych, właśnie w czasie, gdy w Pradze zaczęto budować metro. W ciągu dwudziestu lat pracy w zawodzie dorobił się stanowiska głównego specjalisty praskiego metra. Potem przyszedł rok 1989 r., aksamitna rewolucja. Pani Danuta wykorzystała fakt, że pochodząc z polskiej mniejszości, zna język i polskie realia. Minister spraw zagranicznych, J. Dienstbier, wysłał ją na placówkę dyplomatyczną - na czechosłowacki konsulat do Szczecina. Mąż zrezygnował ze swojego stanowiska (uzgodnili, że dzieci i mąż podciągną się w tym czasie z języka polskiego). Pani Danuta z właściwą sobie energią zajęła się sprawami czechosłowacko-polskiej współpracy w nowych warunkach politycznych. Jej misja dyplomatyczna zaczęła się w marcu 1990 r. Po podziale republiki została przeniesiona na Ambasadę RC do Warszawy, gdzie do 1994 r. kierowała wydziałem konsularnym.

Misja dyplomatyczna pani Danuty kończyła się i w tym samym czasie - (zbieg okoliczności? przeznaczenie?) - PGR w Czeskim Cieszynie, w ramach nowej ustawy o ziemi i restytucji majątków, fizycznie przekazał spadkobiercom gospodarstwo w Żukowie. Niewiele osób z takim dorobkiem życiowym i karierą zawodową zdecydowałoby się zamienić stolice na wilgotne, zagrzybiałe i sypiące się w gruzy gospodarstwo, niech by było rodzinne. Pani Danuta tak wspomina ten dzień:

- Chłopcy chodzili do szkoły w Warszawie, ale swoją stałą szkołę musieli mieć na terenie Republiki Czeskiej. Tak więc każde półrocze przyjeżdżali do polskiego gimnazjum w Cz. Cieszynie na egzaminy. Raz, kiedy mąż wrócił z Cz. Cieszyna, powiedział do mnie: „Danuśka, z Warszawy nie prowadzimy się do Pragi, tylko do Żukowa".

Pani Danuta pomimo trwających wciąż jeszcze obowiązków konsula, zajęła się sprawami w urzędach, w firmach budowlanych, a jak tylko mogła, sama wszystkiego na miejscu doglądała. Kiedy widziały ją na podwórzu w gumowych butach panie z sąsiedztwa, składały ręce: „Toście ale dopadła, pani doktór."

Mąż jednak wierzył, że z tych ruin da się zrobić rodzinny dom, jak za czasów dziadka. Pani Danuta zdecydowała się wrócić także dlatego, że chłopcy mieli już 16 i 17 lat i to, mówi, jest ważny moment w wychowaniu, w ich życiu. Chcieliśmy, żeby poznali swoje korzenie.

W żukowskim dworku znowu znalazła miejsce rodzinna kronika, przechowywana cały czas przez babcię. Założył ją Karol Junga w 1931 r. Do kroniki wpisywali się goście odwiedzający posiadłość. Znalazłam tam np. fotografię i wpis Michała Choromańskiego, wybitnego dramaturga i prozaika okresu międzywojennego, wpisał się także rosyjski dowódca, kiedy Armia Radziecka w 1945 r. wyzwalała Żuków. Potem w zapiskach nastąpiła pięćdziesięcioletnia przerwa. Pan Ladislav zostawił na ten okres parę kartek, i znowu kronika zaczęła żyć swoim drugim żywotem.

„Co z tym pomnikiem czterokrotnego pobytu w Żukowie austriackiego cesarza Franciszka Józefa I", zapytałam. Jan Matula, pisze, że początkowo nie mógł znaleźć pamiątki, a kiedy ją znalazł, to zauważył, że „na nowym marmurowym cokole widnieje data 1999. Dowiedziałem się, że opieką objęło pomnik (...) MK PZKO". Otóż nie. Ponieważ pomnik był już bardzo zniszczony, Řezníčkowie sami go odnowili. Marmurowy cokół zafundowali z własnych środków. Teraz chcą zwrócić się z prośbą do Urzędu Miejskiego, aby pomógł im w odnowieniu napisu, który jest mało czytelny. Nawiasem mówiąc, Koło PZKO troszczy się o inny pomnik - pomnik ofiar II wojny światowej.

Gdy państwo Řezníčkowie nie przebywają w swojej czeskocieszyńskiej firmie, spacerują po żukowskim wzgórzu z psem, latem koszą łąki, choć nie mają z tego żadnego profitu, tylko dlatego, jak mówi pani Danuta, żeby nie niszczyć ekologii. Chcą utrzymać 40 hektarów ziemi, las, stawy w dobrym stanie. Może kiedyś, kiedy u nas rolnictwo znowu wróci do łask, wprowadzą w zawód dziadka swoich wnuków. Tereny stawów wynajęli związkowi miejscowych myśliwych. Pan Czernek, który z czasów własnej młodości pamięta, że były trzy stawy, bardzo pomógł im doprowadzić teren do dawnego stanu.

Pani Danuta i pan Ladislav zdobyli już w swoim życiu sławę i sukcesy zawodowe. Siedem lat temu, świadomie, blask wielkich miast zamienili na inne wartości. Z żukowskiego wzgórza roztacza się wspaniały widok na relief Beskidów. Pan Ladislav twierdzi, że jego żona bardzo wdała się w dziadka, i dlatego nie mogło być inaczej.

OTYLIA TOBOŁA, Wierzniowice

▲ *Prace remontowe podczas przeróbki.*

Zdjęcia z archiwum autorki

■ kronika rodzinna

Dnia 28 stycznia br. obchodzą 45. rocznicę ślubu nasi Kochani Rodzice

państwo HELENA I STANISŁAW DRÓŻDOWIE

z Bystrzycy. Z tej okazji jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą córki Hania, Halina, Krysia i Basia z rodzinami. OL-025

Dziś, 27. 1. obchodzi swój zacny jubileusz 70. urodzin

pani MILADA PRZECZKOWA

z Hawierzowa-Szumbarku. Zarówno ze swym Mężem

RUDOLFEM

chcą uczcić 50 lat pożycia małżeńskiego. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, radości z życia rodzinnego oraz na dalsze lata jeszcze wielu pogodnych i słonecznych dni składają córka Helena z mężem, syn Władek z żoną oraz wnucy Romek i Tomek. B-017

Dnia 28. 1. 2001 obchodzi swój zacny jubileusz życiowy

pan mgr ZBIGNIEW KUJAWA

z Trzyńca. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha i życiowego optymizmu życzą żona i synowie. Do życzeń dołączają się też rodzice. AD-002

Jutro, dnia 28. 1. 2001 obchodziłby 100 lat nasz Kochany i Niezapomniany Tatuś, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek

śp. JAN DUDYS

z Trzyńca-Kanady. Dziękujemy, że wspomnicie z nami. Najbliżsi. RK-270

Dziś, 27 stycznia obchodziłaby 80. urodziny nasza Ukochana Żona, Matka, Siostra, Teściowa, Babcia

śp. MARIA BEZECNA

z Trzyńca-Osówek. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. OL-034

Dnia 29 stycznia 2001 minie 20. rocznica śmierci naszego Nieodżałowanego

śp. FRANCISZKA ZAWADZKIEGO

z Karwiny-Frysztatu. Choć zabrakło Go wśród nas, pamięć o Nim pozostanie w naszych sercach. Najbliżsi. RK-256

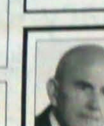

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 24. 1. 2001 po krótkiej ciężkiej chorobie odszedł nagle w wieku 82 lat nasz Najdroższy Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. JÓZEF NOWAK

z Karwiny-Łąk. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 29. 1. 2001 o godzinie 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Cz. Cieszynie. W smutku pogrążona rodzina. OL-038

■ teatr

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: YoYo, czyli Wieczór z... One woman show Jolany Štibranyowej, Renata Putzlacher: Ja, Margot - monodramat Małgorzaty Pikus. (27, godz. 19.00, sala B).

■ kina

ORLOWA - Wszechświat: Krwawy wybór (27, 28, godz. 20.00), Bukiet (27, 28, 29, godz. 17.45), Magnolia (29, godz. 20.00). **KARWINA - Reflex:** Road Trip (27, 28, godz. 17.00, 20.00), Przekleństwo wyspy Saint-Pierre (28, 29, godz. 20.00), Matrix (28, 29, godz. 17.00), **Centrum:** Wybraniec (27, 28, 29, godz. 17.45, 20.00), Agent w spódnicy (27, 28, godz. 15.30), ...i znowu ta Lucja (28, godz. 14.00), **EX:** Galaxy Quest (27, 28, godz. 19.00), **CZ. CIESZYN-Central**: Aniołki Charliego (27, 28, godz. 16.15, 18.30), Droga z miasta (29, godz. 16.15, 18.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Romansa (27, 28, godz. 20.00), Krwawy wybór (27, 28, 29, godz. 17.30), Luna Papa (29, godz. 20.00), **BYSTRZYCA - Miejscowe kino**: Historia tygrysa (27, godz. 16.00).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej** - Stała ekspozycja - „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Muzeum Techniki w Pietwałdzie:** - Stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Dźwięk i czas". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw Musaion w Hawierzowie**: Do 18. 2. 2001 wystawa: „Przyprawy korzenne naszych babć" (wystawa botaniczno-etnograficzna). Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HT i MIASTA TRZYŃCA przy współpracy Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej - Do końca stycznia 2001 potrwa wystawa szopek rzeźbiarzy amatorów pn.: „Tradycja Świąt Bożonarodzeniowych". Otwarte: wt-pt.: 9-16, nie: 13-17.

▲ **Galeria na schodach**: Do 31. 1. 2001 twórczość Emmy Srncowej

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE:

▲ **Foyer**: Do 31 stycznia 2001: „Jindřiška Dankowa - biżuteria emaliowa, Anton Danek - emaliowe obrazy, Svatopluk Klimeš - kasety na kosztowności".

RZEKA - HOTEL „JAVOR" - Do 25. 2. wystawa fotografii Art Collegium Frydek-Mistek. Wernisaż 27. 1. o godz. 17.00. Otwarte: pt-nie: 10.00-20.00 (od 28. 1. do 4. 2. codziennie).

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, przy ul. Mennicznej 46 w Cieszynie (Polska) - wystawa pt.: „Chociażbyś przeszedł cały świat, nie znajdziesz piękniejszego!" (albumy, teki i kalendarze plastyków i fotografików wywodzących się z Cieszyńskiego lub tworzących w tym regionie). Otwarte: po, wt, śr, pt: w godz. 8.00 - 15.00.

■ co, gdzie, kiedy

RYCHWALD - Z powodu choroby aktorki przedstawienie TL „Bajka" pt.: „Pastorałki" **nie odbędzie się**.

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 28. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

BOGUMIN - W niedzielę 28. 1. odbędzie się o godz. 15.00 w Domu PZKO walne zebranie MK PZKO.

CIERLICKO-GRODZISZCZ - MK PZKO zaprasza na bal PZKO w piątek 2. 2. o godz. 19.00 do Domu Kultury. Grają „Smolaři", „Elan". Miejscówki - 230,- Kč. Przedsprzedaż: Urszula Przywara - 069/6423807, Halina Smolońowa - 069/6423946.

CZ. CIESZYN-OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na tradycyjny bal w piątek 2. 2. o godz. 19.00 do restauracji na Brandysie. Cena miejscówki 220,- Kč (150,- Kč student). Miejscówki do nabycia w butiku CARO ul. Hrabińska (naprzeciwko sklepu J-J).

TRZYNIEC-OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 28. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO im. A. Wawrosza.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" - Wycieczka na Soláň w niedzielę 28. 1. **nie dbędzie się** z powodu odwilży, małej ilości i złej jakości śniegu.

BYSTRZYCA - Kierownictwo zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. zaprasza w niedzielę 28. 1. o godz. 16.00 do kościoła ewangelickiego w Bystrzycy na „Koncert słowa i pieśni" w wykonaniu grupy wokalno-muzycznej z Polski.

SOLO KLUB OLZA - Zawiadamiamy, że bal odbędzie się 3. 2. o godz. 16.00 w Cz. Cieszynie na Bożka. Do tańca przygrywać będzie orkiestra „Tango" z Trzyńca.

LUTYNIA DOLNA - MK PZKO zaprasza na „Bal na Dzikim Zachodzie" w sobotę 3. 2. o godz. 19.00 do DK. Gra orkiestra „Forum".

■ zapisy

PSP SUCHA GÓRNA informuje, że zapisy do klasy 1. odbędą się w środę 31. 1. 2001 w godz. 8 - 16 w czerwonym budynku szkolnym.

PSP LUTYNIA DOLNA zaprasza wszystkich przyszłych pierwszoklasistów do zapisów w dniach 30. i 31. 1. w godz. 10 - 17 do budynku szkolnego.

PSP KARWINA-FRYSZTAT zaprasza wszystkie dzieci urodzone w roku 1994 i 1995 do zapisów do klasy 1. Termin: środa 7. 2. godz. 12 - 17oraz czwartek 8. 2. godz. 9 - 17.

PSP CZ. CIESZYN-SIBICA zaprasza wszystkich przyszłych pierwszoklasistów do zapisu 31. 1. w godz. 14 - 17 do budynku szkolnego.

PSP KARWINA-N. MIASTO informuje, że zapisy do klasy pierwszej i przedszkola odbędą się w środę 7. 2. w godz. 12-17 oraz czwartek 8. 2. w godz. 9-17 w przybudówce szkoły.

ZGŁOSZENIA DZIECI DO „RYTMIKI" będą przyjmowane w poniedziałek 29. 1. i czwartek 1. 2. w godz. 15.00-17.15 w klubie PZKO przy ul. Bożka w Cz. Cieszynie.

■ ogłoszenia

Firma HUDECZEK Albrechtice, działająca w branży elektro,

zatrudni:

- Projektanta - programistę systemów sterowania. Wykształcenie wyższe - cybernetyka, automatyzacja, elektro. Znajomość SAIA pożądana.

- Projektanta elektro. Wykształcenie wyższe.

- Pracowników montażowych elektro („vyhl. č. 50/89 Sb. min. paragraf 6"), praktyka 10 lat.

Zgłoszenie wraz z życiorysem (z uwzględnieniem dotychczasowego zatrudnienia i praktyki) prosimy przesłać w terminie do 10 lutego br. pod adresem: Ing. Mečislav Hudeczek, Na Kopci 1, 735 64 Havířov-Suchá. AD-015

„MÓWIĄCA" TABLICA INFORMACYJNA W MISTKU

...i po polsku

FRYDEK-MISTEK (mro) - Wzorem 72 miast w Republice Czeskiej również i Frydek-Mistek zaoferuje przyjezdnym „mówiącą" tablicę informacyjną. Już na początku letniego sezonu stanie ona przy podziemnym przejściu wiodącym z dworca autobusowego do centrum Mistka.

Sygnałami świetlnymi tablica będzie ukazywać połączenia komunikacyjne, dane o instytucjach państwowych, komunalnych i samorządowych oraz firmach prywatnych. Będzie także wyznaczać lokalizację zabytków oraz informować o historii i dniu dzisiejszym miasta i jego okolic. Całość dopełniona będzie o komentarz w języku czeskim, niemieckim, angielskim i polskim. Jak powiedziała „GL" Anděla Chalupowa z wydziału zagospodarowania przestrzennego i ekonomicznego rozwoju Urzędu Miejskiego do marca będą kompletowane potrzebne informacje.

W CZESKOCIESZYŃSKIM KLUBIE PROPOZYCJI

Spotkanie z internetem

CZ. CIESZYN (kor) - „Internet i polska mniejszość (czy internet może wesprzeć polski dorobek na Zaolziu)" - to hasło przyciągnęło w środę do Klubu PZKO na kolejny wieczór czeskocieszyńskiego Klubu Propozycji sporo żądnych wiedzy ludzi w wieku od lat kilkunastu do kilkudziesięciu. Współorganizatorem spotkania był Zarząd Główny PZKO, zasiedli na sali nie tylko zainteresowani z całego prawie Zaolzia, ale m.in. również prezes PZKO Zygmunt Stopa, dyrektor Biura ZG Bogdan Suchanek, a nawet burmistrz Cz. Cieszyna, Henryk Sznapka.

„Na przełomie wieków XIX i XX nasi przodkowie - by zasięgnąć informacji - tłumnie uczęszczali do czytelni i bibliotek, gdzie wprost pochłaniali książki" - powiedział przewodniczący Klubu Propozycji, Władysław Kristen. „Wiek XXI, który - chociaż biblioteki i książki nadal będą dla nas ważne - będzie wiekiem internetu. Chcemy pokazać, jakie są możliwości fenomenu zwanego internetem, oraz to, że może on być ważny dla nas chociażby podczas prezentacji naszego bogatego dorobku".

Wprowadzili wszystkich w temat trzej fachowcy - Robert Kal[...] Niemiec i Tomasz Stopa, k[...] z udostępnionego przez [...] wiatowe w Cieszynie rzutn[...] medialnego oraz komputera [...] lesnet". Pierwszy z wyżej [...] nych, koordynator Cieszyńsk[...] trum Wspierania Organizacji [...] dowych, zaznajomił zebranych [...] ko z historią sieci komputerow[...] możliwościami, ale również [...] nymi stronami Centrum, M. [...] technik internetowy z czesk[...] skiego „Silesnetu" - z ciekaw[...] nicami opracowanymi przez [...] (m.in. „Bluesoek" czy „Histo[...]

Wystąpienie T. Stopy, który [...] zentował np. strony internetow[...] amerykańskiej, rozpoczęło [...] długą dyskusję. Najwięcej cza[...] rozmowy nt. powołania grupy, [...] która zajęłaby się opracow[...] stron zaolziańskich polskich [...] cji i ich dorobku. Jak bowie[...] dział prezes ZG PZKO Zygm[...] „Przez internet możemy w[...] swoją wiedzę, a zarazem dzię[...] można by utrwalić wszystko [...] możemy się pochwalić".

▲ *Uczestników spotkania pn. „Internet i polska mniejszość" przywitał p[...] czący czeskocieszyńskiego Klubu Propozycji, Władysław Kristen.*

Fot. FRANCISZEK

»Melodia« w Ustroniu

W Ustroniu, siedemnastotysięcznym mieście w dolinie Wisły pod Czantorią od 12 lat działa Estrada Ludowa „Czantoria" - trzypokoleniowy reprezentacyjny zespół miasta. Kultywuje pieśń religijną, patriotyczną, okolicznościową, które wzbogaca tańcem, muzyką oraz gawędą pełną poetyckiej zadumy... Zespół „Czantoria" występuje w strojach cieszyńskich. W dorobku ma ponad 260 występów w kraju i za granicą - na Litwie, Węgrzech, Niemczech, Słowacji i RC. Na Zaolziu dał przepiękny pokaz artystyczny m.in. w ramach góralskiego „Pokłosia" w Domu PZKO Nawsie.

Nawsie, czterotysięczna miejscowość w dolinie Olzy pod Stożkiem może pochwalić się ponad stuletnią tradycją śpiewu chóralnego, której owocem jest chór żeński „Melodia" Karola Heczki, Władysława Winklera, a także Aleksandry Paszek-Trefon, obecnie Aleksandry Zeman.... W listopadzie ub. roku „Melodia" została zaproszona przez prof. Pałkę do Poznania, [...] „Słowików poznańskich", [...] z okazji Święta Narodowego [...] cert w Wyższej Szkole Oficer[...] przedstawić się szerokiej publ[...] Tymczasem 19 bm. „Czantoria" [...] ła nawiejski chór żeński do [...] „Prażakówki" na „Wieczór kolęd [...] lodia" czarowała artystycznym [...] niem kolęd klasycznych or[...] wzruszenia głosem solistki N[...] sługując nie tylko na gromkie [...] także kwiaty. Natomiast „Czan[...] chwycała wspaniałym wyk[...] współczesnych kolęd śpiewany[...] z orkiestrą, solowymi popisam[...] nymi oraz instrumentalnymi n[...] saksofonie, flecie, klarnecie, ko[...] czy organach. Całością kierow[...] gent i kierownik artystyczny [...] rii", Władysław Wilczak.

Wspólny występ „Melodii" i [...] torii" dał początek wzajemnej w[...] cy i przyjaźni...

■ Z ŻYCIA PZKO ■ Z ŻYCIA PZKO ■ Z ŻYCIA PZKO ■

Spotkanie Piosek - Gródek

Tradycyjna impreza Miejscowych Kół PZKO w Gródku i Piosku - „Spotkanie towarzysko - sportowe" - odbyła się tym razem w Piosku, w sali miejscowej „Sokołowni". W sobotnie (20.1.) przedpołudnie w ramach spotkania rozegrano najpierw turniej tenisa stołowego.

Drużyna gródecka przyjechała w odmłodzonym składzie aż z czterema nowymi graczami. Grano systemem „każdy z każdym". Było naprawdę na co popatrzeć - mecze na dobrym poziomie, grane z zapałem i zacięciem godnym profesjonalnych sportowców, wzbudzały mnóstwo emocji. Jako jedyny za[...] turniej bez porażki gródczanin [...] Ligocki, jednak ogólnie poziom [...] tów był wyrównany, o czym św[...] wynik 18 : 18.

Oczywiście nie tylko spor[...] święcone było spotkanie dwu [...] żnionych Kół. Po zakończeniu [...] kontynuowano je, dyskutuje[...] smacznym poczęstunku. „Długie [...] ków rozmowy" o tym, jak uroz[...] uatrakcyjnić pracę PZKO-wsk[...] ciągnęły się do późna.

LIDIA KLUZ

GŁOS LUDU GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ ✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym [...] RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny [...] ka Bittmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252, dział [...] 6607258, redaktorzy 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, olza@silesnet.cz ✦ Dyrektor wydawnictwa: Janusz Ciesielski ✦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w [...] wie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 7 w Cz. Cieszynie codziennie od godz. 8.30-15.30; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki [...] gionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka [...] ně tisku, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia: tel. 05/41 23 32 32, fax: 05/41 61 61 60, e-mail: [...] trum@pns.cz; reklamacje: 0800 - 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: [...] Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega [...] również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222

KAPRYSY AKTORSKIEJ FORTUNY

Z wysokiego konia

Każdy młody aktor marzy o głównej roli w ważnym filmie u znanego reżysera. Zagrać u Wajdy, Kawalerowicza, Zanussiego... Stworzyć postać, która podbije masową widownię... Zdobyć nagrodę na festiwalu... Wydaje się, że po takim starcie może być już tylko dobrze i lepiej. Okazuje się jednak, że na to nie ma reguły.

Jerzy Zelnik

Swego czasu kaprysów aktorskiej fortuny doświadczył Jerzy Zelnik. Jako bardzo młody, początkujący aktor zagrał w 1965 r. tytułową rolę w filmie „Faraon" Jerzego Kawalerowicza. Film okazał się kolejnym sukcesem uznanego reżysera. „Faraon" uzyskał nawet nominację do Oscara. Zabójczo przystojny Jerzy Zelnik zdobył ogromną popularność, szczególnie wśród płci pięknej. Wydawało się, że aktor nie mógł wymarzyć sobie lepszego początku wspaniałej kariery. Zapowiadał się wspaniały ciąg dalszy, który... nie nastąpił. Na kolejną rolę filmową aktor czekał kilka lat. Potem grywał bardzo rzadko. Dopiero w latach 70. zagrał tytułową rolę w serialu „Doktor Murek" i jedną z głównych ról w „Dziejach grzechu" Waleriana Borowczyka. Jednak te rzadkie występy na dużym i małym ekranie trudno nazwać pasmem sukcesów. Obecnie Jerzy Zelnik udziela się w serialach i telenowelach. Oglądamy go w „Klanie", „Na dobre i na złe" oraz w „Miasteczku".

Karol Strasburger

Równie znakomicie startował w zawodzie młody Karol Strasburger. Przystojny, niezwykle wysportowany, okazał się idealnym kandydatem do roli agenta i dywersanta, polskiego i greckiego bohatera, Jerzego Szajnowicza - Iwanowa. „Agent nr 1" Zbigniewa Kuźmińskiego z Karolem Strasburgerem w roli tytułowej zdobył w 1972 r. ogromną widownię i nagrodę „Złotego Grona" na Lubuskim Lecie Filmowym w Łagowie. Później jeszcze Karol Strasburger zagrał główną rolę w bardzo popularnym serialu „Polskie drogi" w reżyserii Janusza Morgensterna. Mimo że grany przez niego podchorąży Władysław Niwiński posiadał wszelkie cechy idola masowej publiczności, to jednak Karol Strasburger nie zyskał tak wielkiej popularności, jak jego serialowy partner Kazimierz Kaczor, w roli wojskiego i przedsiębiorczego kaprala Kurasia. Okazało się, że nie był to najlepszy czas dla przystojnych herosów bez skazy. Na roli w „Polskich drogach" praktycznie zakończyły się filmowe sukcesy Karola Strasburgera. Aktor skarżył się, że reżyserzy filmowi nie chcieli go zatrudniać właśnie ze względu na urodę. Twierdzili, że jego gładka, pozbawiona zmarszczek i bruzd twarz nie zainteresuje publiczności. Od jakiegoś czasu Karol Strasburger grywa postacie drugoplanowe (m.in. w telenoweli „Klan"), a główną rolę powierzono mu jedynie w teleturnieju „Familiada".

Radosław Pazura

Studentowi łódzkiej „Filmówki" wydawało się, że jest o krok od wielkiej kariery, kiedy słynny Juliusz Machulski zaproponował mu główną w rolę w swoim najnowszym filmie. Wydawało się, że los wyjątkowo sprzyja młodemu aktorowi, bo w tym samym czasie rolę zaproponował mu sam Andrzej Wajda. Ponieważ jednak z Juliuszem Machulskim aktor był już „po słowie", z żalem musiał zrezygnować z propozycji Andrzeja Wajdy. Ten młody aktor nazywał się Radosław Pazura i był bratem Cezarego Pazury, który miał już za sobą pierwsze sukcesy w filmie. Radosław Pazura zagrał w filmie „Szwadron" Juliusza Machulskiego. Film nie odniósł sukcesu. Był właściwie pierwszą dużą porażką reżysera, który do tej pory kroczył od sukcesu do sukcesu. Tym samym „Szwadron" nie zapewnił błyskawicznej kariery Radosławowi Pazurze, który przez kolejne lata z mozołem wychodził z cienia sławnego brata.

Rafał Królikowski

Ale główna rola w filmie Andrzeja Wajdy również przestała być gwarancją na szybką i spektakularną karierę. Doświadczył tego Rafał Królikowski, który jeszcze przed uzyskaniem dyplomu szkoły teatralnej zagrał w filmie mistrza „Pierścionek z orłem w koronie". Film o powojennych losach żołnierzy AK nie wzbudził zainteresowania publiczności początku lat 90. Nie wywołał też emocji grany przez Rafała Królikowskiego bohater. Rola, która miała przynieść aktorowi sukces, pogrążyła go na lata w zapomnieniu wśród kinowej publiczności. Na ubiegłorocznym Festiwalu Filmowym w Gdyni Rafał Królikowski był oklaskiwany przez publiczność i dziennikarzy za znakomicie zagraną rolę w komedii „Pół serio", za którą festiwalowe jury pod przewodnictwem Juliusza Machulskiego przyznało mu aktorską nagrodę. Owacyjnie przyjęty na konferencji prasowej aktor rumienił się jak debiutant. Wszystko wskazuje na to, że dopiero rola w filmie „Pół serio" stanie się prawdziwym początkiem kariery Rafała Królikowskiego, którego do tej pory wspominano w czasopismach przy okazji publikacji o rodzinnych koneksjach Grażynki (Małgorzata Ostrowska-Królikowska jest jego bratową) z „Klanu".

Daria Trafankowska

Długą drogę do popularności i zawodowej stabilizacji przeszła Daria Trafankowska, którą miliony telewidzów znają z roli siostry przełożonej z serialu „Na dobre i na złe". A przecież gdy debiutowała w 1973 r. w filmie „Zdjęcia próbne" Agnieszki Holland, uznano ją za aktorskie odkrycie roku. Krytycy prześcigali się w pochwałach pod adresem Darii Trafankowskiej, a dyrektorzy najlepszych teatrów - w ofertach pracy.

Czas zachwytów trwał jednak bardzo krótko. Nadeszły chude lata w karierze aktorki, która w pewnym okresie próbowała zdobyć środki na życie poza wyuczonym zawodem - była współzałożycielką agencji fotograficznej, funkcjonującej zresztą do dziś. Na szczęście aktorka lata chude ma już za sobą.

PIOTR K. PIOTROWSKI (PAI)

Michał Żebrowski planuje płytę »do łóżka«

Michał Żebrowski, który obecnie pracuje nad rolą Wiedźmina, ujawnił w czacie internetowym za pośrednictwem portalu Ahoj, że w najbliższym czasie wyda płytę, drugą już w swojej karierze.

■ Kto będzie z Tobą na nowej płycie? - padło pytanie.

- Trzy bardzo znane wokalistki polskie - odpowiedział aktor.

■ Czy Twoja nowa płyta będzie nadawać się do „łóżka"?

- Po to ją robię.

■ A Ty czego lubisz słuchać w łóżku?

- Oddechu.

■ Czego słuchasz w samochodzie?

- Nie cierpię jeździć samochodem. Tudzi mnie to.

■ A jakie masz słabości?

- Rozległe.

■ Podobno umiesz śpiewać arie operowe. Czy to prawda?

- Ja uważam, że tak. Inni - że nie.

■ Najgorsze wspomnienie z dzieciństwa?

- Uprane rajstopy przed wyjściem do przedszkola.

■ Kogo najbardziej szanujesz w swoim życiu?

- Rodziców.

■ Umiesz opowiadać dowcipy? Jaki ostatnio słyszałeś?

- Są cztery rodzaje orgazmów: pozytywny, negatywny, boski i udawany. Negatywny - o, no. Boski - oh, my God. I udawany - och Stasiu, Stasiu.

■ Ile łyżeczek cukru dodajesz rano do kawy?

- Pół.

■ Jesteś wierny?

- Tak.

■ Często kiniesz na planie?

- Nieustannie.

■ „Świat według Kiepskich" - czy zgadzasz się ze stwierdzeniem, że odzwierciedla w pełni wizerunek przeciętnej polskiej rodziny?

- Nie. Byłaby to tragedia.

(PAI)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 27 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
6.55 Agrolinia
7.30 Studio sport: Tenis - Australian Open
9.05 Wiadomości, pogoda
9.20 Ziarno (pr. katol.)
9.45 Walt Disney przedstawia (s.)
11.00 Dr Quinn (s.)
11.45 Sekrety zdrowia: Sekrety pamięci
12.00 Podróżnik: Narty we Włoszech (mag.)
12.25 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Anegdoty prezydenckie Longina Pastusiaka
13.20 Kronika Filmowa
13.40 Opowieści z Mórz Południowych (s.)
14.35 Lecznica pod św. Franciszkiem (s.)
15.00 Jeśli nie Oxford, to co? (teleturniej)
15.30 Lista przebojów
16.00 Studio sport: ME w łyżwiarstwie figurowym - Bratysława
17.00 Teleexpress
17.20 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
17.50 DTV
18.25 Pokaż, co potrafisz: Akademia IQ
19.00 Wieczorynka: Mapeciątka (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Rodzice i dzieci (film USA)
22.05 Sportowa sobota
22.20 Łowca jeleni (film USA)
1.20 Klan (s.)
2.35 Program rozrywkowy.

■ TVP 2:

7.00 Echa tygodnia
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser - lekarz medycyny (s.)
9.25 Gospodarka w Dwójce
9.50 Verdi: Pogoń za sławą (film dok.)
10.50 Raj na ziemi: Etosha (s.)
11.45 Kino bez rodziców: Flinstonowie (s. animowany)
12.10 Kino bez rodziców: Tajemnica Sagali (s.)
12.35 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (s.)
13.05 Co ludzie powiedzą (s.)
13.35 Publicystyka kulturalna
14.00 Arka Noego (s.)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.30 Wielka gra (teleturniej)
16.25 M, jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Felicity (s.)
19.55 Jujka według Tyma (rep.)
20.45 Dwójkomania
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.35 W napięciu (film USA)
23.00 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.25 Verdi: Brzemię sławy (film dok.)
0.25 Najeźdźca (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 Kaczorek Huey (s. anim.), **7.35** Fix, Foxi i przyjaciele (s. anim.), **8.00** Festiwal kolęd i pastorałek w Będzinie, **8.25** Pogoda dla narciarzy i prognoza pogody, **8.30** Z życia Kościoła, **8.50** TVP Katowice proponuje, **9.00** Ogrody bez granic (s. dok.), **9.25** Książki z górnej półki, **9.30** Telewizyjny magazyn przyrodniczy, **10.00** Josephine (s.), **11.35** Kumple z woja (rep.), **11.45** Złote rączki (s. porad.), **12.10** Zaproszenie, **12.30** Natura (mag. ekol.), **13.00** Ale kino (mag.), **13.20** Teleliga 2001 (teleturniej), **13.50** W cztery oczy, **14.05** TV Katowice proponuje, **14.15** Magazyn hokejowy, **14.30** Minty (s.), **15.00** Zwierzęta mroźnej Północy (s. przyrod.), **15.30** Koncert - 3 w 3, **16.15** Teletransmisja (porad.), **16.40** Wieża (teleturniej), **17.00** Końca wojny nie było (dok.), **17.30** Oj, ni ma jak Lwów, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Od Rawy do Rawy, **19.00** Kwiat pustyni, **20.45** Muzyka i przyjaźń - Billy Harper i Piotr Wojtasik (rep.), **21.00** Uwaga, talent, **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **22.00** Areszt domowy.

■ POLSAT 1:

6.00 Disco Relax, **7.00** Dyżurny satyryk kraju, **7.30** W drodze (pr. katol.), **8.00** Faceci w czerni (s. anim.), **8.30** Spider-Man (s. anim.), **9.00** Godzilla (s. anim.), **9.25** Power Rangers (s.), **9.50** Disco Polo Live, **10.40** Na preriach Dakoty (film USA), **12.20** Dobry książę Charlie (film ang.), **14.30** 4x4 (mag. motor.), **15.00** Dyżurny satyryk kraju, **15.30** Informacje, prognoza pogody, **15.50** Adam i Ewa (s.), **16.45** Asy z klasy (s.), **17.45** Idź na całość, **18.40** Informacje + Kurier TV, **19.05** Zbuntowany Anioł (s.), **20.00** Życiowa szansa, **20.50** Graczykowie (s.), **21.20** El Mariachi (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **22.50** Ryzykowna gra (s.), **23.45** Opowieści z krypty (s.), **0.15** Playboy (s.), **3.15** Muzyka na bis.

NIEDZIELA 28 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.30 Proszę o odpowiedź
6.40 Nasza gmina
7.20 Studio sport: Tenis - Australian Open
8.40 Do góry nogami (dla dzieci)
9.05 Siódme niebo (s.)
9.55 Gwiazdy, które nie gasną: Piosenka Briana (film USA)
11.10 MOC (mag. motor.)
11.30 Relacja z Oświęcimia
12.00 Otwarte drwi w tym Anioł Pański (z Watykanu
12.40 Czasy
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.45 Titanic (s.)
14.30 Na wielkiej scenie: Longin Pastusiak kontra Aleksander Hall
15.15 Studio sport: ME w łyżwiarstwie figurowym- Bratysława (pokazy mistrzów)
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno (quiz)
18.05 Lokatorzy (s.)
18.35 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka: Przygody Myszki Miki i Kaczora Donalda (film anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Twarze i maski (s.)
21.05 Złote łany (s.)
21.35 Zwyczajni-niezwyczajni
22.15 Pegaz
22.45 Sportowa niedziela
23.05 Niezapomniane role: Ćma (film pol.)
0.50 Klub samotnych serc
1.10 Podróżomania (film dok.).

■ TVP 2:

6.55 Twarze i maski (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser - lekarz medycyny (s.)
9.30 Nie tylko dla komandosów: Pantery w zasadzce
10.00 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
10.30 Kręciola
11.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
11.30 Wycieczki przyrodnicze (s. dok.)
12.00 Misja szeryfa McCabe'a (film USA)
14.00 30 ton! (lista przebojów)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.30 Bezludna wyspa (s.)
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Święta wojna (s.)
19.25 Niebieska Maryla na bis
19.55 Jujka według Tyma (rep.)
20.50 Dwójkomania
21.00 Panorama
21.30 Życie do poprawki (s.)
22.20 Audioteleturniej
22.25 Zwierzenia kontrolowane
22.55 Rewelacja miesiąca: Traviata
1.25 Ziemia - ostatnie starcie (s.)

■ TV KATOWICE:

7.00 Zuzia i jej przyjaciele (s.), **7.35** Tajna misja (s.), **8.00** Program na bis, **8.25** Pogoda dla narciarzy i prognoza pogody, **8.30** Koncert życzeń, **9.00** Wierzę, wątpię, szukam (mag. relig.), **9.25** Książki z górnej półki, **9.30** Świat królika Piotrusia, **10.00** Budujemy mosty (teleturniej), **10.30** Robin Hood (s.), **11.30** Magazyn turystyczny, **12.30** Sport, **13.25** Zagadki na niedzielę, **13.30** Z życia Kościoła (mag. katol.), **13.50** Zagadki na niedzielę, **13.55** Klub Globtrotera, **14.25** Zagadki na niedzielę, **14.30** Zwierzęta z bliska (film przyrod.), **15.15** Książki z górnej półki, **15.25** Magazyn turystyczny, **15.55** Mary Cassat (film kanad.), **16.50** Hallo, krzyżówka (teleturniej), **17.10** Książki z górnej półki, **17.15** Kabaret Przechowalnia, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.30** Podium (mag. sportu niepełnosprawnych), **19.00** Piłka pięcioosobowa: Clarex Chorzów - Jango Gliwice, **20.00** Morze - Mostal (siatkówka), **21.00** Klub dorosłych sympatyków rocka, **21.30** Aktualności, **21.40** Sport, **22.00** Życiorysy z refrenem, **22.30** Żywot Mateusza.

■ POLSAT 1:

6.00 Disco Polo Live, **7.00** Ręce które leczą (mag.), **7.30** Jesteśmy (pr. katol.), **8.00** Faceci w czerni (s. anim.), **8.30** Spider-Man (s. anim.), **9.00** Hugo (dla dzieci) , **9.30** Power Rangers (s.), **9.55** Disco Relax, **10.55** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.), **11.20** Dharma i Greg (s.), **11.50** Oni, ona i pizzeria (s.), **12.15** Pierwsza liga - nowy sezon (film USA), **14.10** Grom w raju (s.), **15.05** Świat według Bundych (s.), **15.30** Informacje, prognoza pogody, **15.50** Adam i Ewa (s.), **16.45** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **17.15** Rodzina zastępcza (s.), **17.45** Idź na całość, **18.40** Informacje i Kurier TV, **19.05** Życiowa szansa, **20.00** Zerwane więzi, **20.55** Kumplowskie układy (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.00** Na każdy temat, **0.00** FIFA, **0.30** Magazyn sportowy, **1.30** Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 29 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata
7.35 Telezakupy
7.50 Szkoła na fali (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Giełda
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Noddy (s. anim.)
9.15 Jedyneczka na saneczkach
9.45 Dam sobie radę
10.00 Statek miłości (s.)
10.55 Pod jednym dachem (mag.)
11.15 Gotowanie na ekranie
11.35 Czas seniora
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 Pantaghiro 5 (s.)
13.35 Słoneczna włócznia (s.)
14.05 Plebania (s.)
14.30 Fałszywy kadr
15.00 Wiadomości
15.10 Rynek
15.30 Euroexpress
15.40 Daewoo Motor Polska 2000 (rep.)
16.05 Kulisy PRL-u
16.30 Moda na sukces (s.)
16.55 The Race - regaty dookoła świata
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Klan (s.)
18.00 Jaka to melodia? (quiz)
18.30 Rower Błażeja
19.00 Wieczorynka: Bob budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Miej oczy szeroko otwarte: Człowiek, który rozmawia z lwami (film dok.)
21.05 Gabriela Zapolska: Skiz (teatr TV)
22.25 Monitor Wiadomości, sport
22.55 Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim - St. Anton
23.15 Oparte na faktach: Zbrodnia stulecia (film USA)
1.25 Plebania (s.)

■ TVP 2:

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Na dobre i na złe (s.)
9.25 Wielka odmiana (s.)
10.15 Nasza wielka rodzina (s.)
10.45 Okavango (s.)
11.30 Sonata na spracowane ręce (film dok.)
11.55 Studio sport: MŚ w narciarstwie alpejskim - St. Anton
12.50 Familiada (teleturniej)
13.15 Doktor z alpejskiej wioski (s.)
14.00 Bajka, Czyli o dwóch braciach (teatr)
14.45 Na maksa (teleturniej)
15.15 Miami Sands (s.)
16.00 Panorama
16.10 Na dobre i na złe (s.)
17.05 Małe ojczyzny: Wyspy
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Va banque (teleturniej)
19.20 Kościół i świat
19.30 Gol (mag. piłk.)
20.00 Elita-rny wieczór kabaretowy
20.50 Dwójkomania
21.00 Panorama
21.35 Cud Purymowy (film pol.)
22.35 Obywatel Poeta - Zbigniew Herbert
0.05 Kino bez granic: Między wierszami (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 Wielka księga natury (s. anim.), **7.30** Znak orła (s.), **8.00** Aktualności sportowe, pogoda, **8.35** Królowa serc (s.), **9.25** Książki z górnej półki, **9.30** Niefortunna czarownica (s.), **9.45** To jest temat, **10.00** Radio Romans (s.), **10.30** Twój problem, czyli Pytanie do specjalisty, **10.45** Kowalski i Szmidt (mag.), **11.15** Rescue 77, **12.00** Reportaż, **12.15** Autostrada (mag. motor.), **12.35** Książki z górnej półki, **12.45** Kumple z woja, **13.00** Apetyt na Azję (film dok.), **13.30** Zaproszenie, **13.50** Bliżej prawa (mag.), **14.00** Aktualności, **14.10** Projektantki (s.), **14.35** Klan (s.), **15.00** Mimi (s.), **15.30** Klub Globtrotera, **16.00** Megazynek (mag.), **16.30** Harry i Hendersonowie (s.), **16.55** Książki z górnej półki, **17.00** Leki z zielnej apteki, **17.15** Twój problem, czyli Pytanie do specjalisty, **17.30** Z krukiem w herbie (mag.), **17.50** Program Biura Reklamy, **18.00** Aktualności, **18.20** Magazyn „Telewizyjna 1", **19.00** Przeklęty okr, **20.35** Echa regionów, **21.05** Miłość i namiętność (s.), **21.30** Aktualności, **21.45** Dzień jak co dzień, **22.00** To jest temat (rep.), **22.15** Książki z górnej półki, **22.20** Cyberix (mag. internet.), **22.30** Magazyn hokejowy, **23.00** 100% live (mag.), **23.20** Serce za serce - Tango Argentyna.

■ POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Świat według Bundych (s.), **7.25** Pokemon (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** Skrzydła (s.), **8.30** Strażnik Teksasu (s.), **9.30** Zbuntowany Anioł (s.), **10.20** Fiorella (s.), **11.15** Zbuntowany Anioł (s.), **12.05** Wesoły wdowiec (s.), **12.30** Magazyn sportowy, **13.30** Adam i Ewa (s.), **14.30** Twój lekarz (mag.), **14.45** Wystarczy chcieć, **15.00** Pokemon (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** Słodka trucizna (s.), **16.45** Strażnik Teksasu (s.), **17.45** Fiorella (s.), **18.40** Informacje + Kurier TV, **19.05** Zbuntowany Anioł (s.), **20.00** Życiowa szansa (teleturniej), **20.55** Top Gun (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.00** Informacje i biznes informacje, **23.15** Prognoza pogody, **23.25** Polityczne graffiti, **23.40** Bumerang, **0.10** Magazyn Teatru Otwartego, **1.15** Muzyka na bis.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 27 STYCZNIA

■ **TC 1:**
5.00 Bezsilni silni
5.15 Kolory życia
6.10 Animals
6.25 Dolomitenmann 2000 (dok.)
6.45 Świat motoryzacji
7.30 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
8.00 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
8.25 Wiadomostki ze świata
8.35 Sezamie otwórz się III
9.05 Wodne dzieci (bajka)
10.40 Gdzie popełniono błąd II
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Znów „Na Vlachovce"
12.00 Wiadomości
12.05 Istnieją gwiazdy, które nie gasną (rozryw.)
13.00 Film o filmie: Bukiet (dok.)
13.15 Ushuaia Nature (s. dok.)
14.05 Pomysły światowej mody II
14.35 Robin i Marianna (film USA)
16.20 Oczarowani II (s.)
17.15 Humor Pavla Kříža
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Křeček w koszuli nocnej (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 O.K. - Obywatel Kraus (miesięcz. satyr.)
21.05 Cztery wesela i jeden pogrzeb (kom. ang.)
23.00 Wiadomości
23.05 Bramki, punkty, sekundy
23.10 Szaleję za tobą III (s.)
23.35 Losowanie „10" szczęśliwych
23.40 Zakładnik (thriller USA)
1.10 Żandarmskie humoreski (s.)
2.25 Komisarz policyjny (film franc.)
4.05 Trzymaj się!
4.25 Piękne zguby.

■ **TC 2:**
5.00 Kavky (dok.)
5.20 Bez imunitetu
6.10 Czarna, biała (dziennik publicyst.)
6.30 Regiony
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Wydarzenia w świecie
7.20 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Filmowe obrazy z historii narodu czeskiego
9.00 Kursy językowe
10.00 Rodziny (dok.)
10.25 Rozmowy
10.55 Samolot (serwis na weekend)
11.40 GEN
12.00 Świat Julia Zeyera
12.25 Historia sztuki
12.40 Salon
13.05 Trubadur (inscenizacja opery)
14.40 Maria Callas (dok.)
15.30 ME w jeździe figurowej na lodzie - Słowacja
17.00 Oblomow (film ros.)
19.15 Euronews
20.00 Wieczór komponowany: na temat Febiofest
22.55 Obce słowo Poezja
23.00 Noc z Aniołem
0.30 Gorodok (rozrywka)
0.55 Wielka muzyka nocna
4.00 Co to jest pięćdziesiątka (rozryw.)
5.00 Złote czasy telewizji
5.55 Mała muzyka poranna.

■ **NOVA:**
6.15 Miami Sands (s.), **7.00** Tajemniczy świat Alex Mack (s.), **7.25** Kociopies (s. anim.), **7.50** Pokemon (s. anim.), **8.15** Czarujący świat Walta Disney'a (filmy anim.), **9.05** Herkules VI (s.), **10.00** As, **11.00** Randka, **12.00** Dzwońcie do dyrektora, **12.30** Dom na peryferiach (film czes.), **14.00** Prask, **14.25** Willie Boy (western USA), **16.05** Space Jam (kom. USA), **17.40** Mój grzeszny mąż (film czes.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** GO-GO show (rozryw.), **21.35** Właśnie dziś, **21.40** Pojedynek honoru (film USA), **23.15** Puszek (erot. talk show), **23.58** Pogodynka, **24.00** Dziewczyna moich marzeń (erot. film franc.), **1.35** Ostatnia karta (film franc.-włos.), **3.10** Wyznania intymne (s. erot.), **3.35** Strefa rozkoszy (s., 1/13), **4.20** V.I.P. (s.), **5.05** Bulvar Pacifik Drive (s.).

■ **PRIMA:**
8.00 Wyjątkowy kraj (s. dok.), **9.00** Salon samochodowy, **9.30** Jesteśmy aniołami (s.), **11.10** Cody (s.), **12.50** Walka szpiegów (s.), **13.40** Lądowanie na pustkowiu (film USA), **15.20** Trio berlińskie (s.), **16.20** Hercule Poirot (s.), **17.15** Prima TV - Listy, **17.30** Wielkie miłości sławnych (s.), **18.00** Kochasie, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Tom i Jerry (s. anim.), **19.55** Miejsce zbrodni: Frankfurt (s.), **21.25** Cztery pory roku (film USA), **23.15** Jolly Joker (s.), **0.05** Nietykalni (s.).

NIEDZIELA 28 STYCZNIA

■ **TC 1:**
5.00 Bambini w Izraelu (dok.)
5.30 Skarba świata (s. dok.)
5.45 Szczęście domowe
6.10 Całkiem zwyczajna rodzinka (s.)
6.50 Z życia zwierząt
7.10 Uśmiechy filmu dziecięcego
7.30 Bajkowy strych (dla dzieci)
9.30 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.45 Animals
11.00 Szpital na peryferiach (s., 1/20)
11.50 Żandarmski „pitaval"
12.00 Wiadomości
12.10 Szczęście domowe (mag.)
12.40 Ekran
13.10 Grzyb grzybowi nie równy (bajka)
14.30 Magazyn chrześcijański
15.05 Czas dla rodziny
15.30 Jarka i Věra (kom. czes.)
17.00 W poszukiwaniu zaginionego czasu
17.20 Menedżerem własnego zdrowia
17.30 Kiedy powie się profesja
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Leksykon
18.50 Marzenia Eugena Brikciusa (o biesiadowaniu)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Droga na srebne płótno (teleturniej)
20.45 Wydarzyło się...
21.05 Na ostro
21.45 Wiadomości
21.50 Bramki, punkty, sekundy
21.55 Romansa dla skrzydłówki (film czes.)
23.20 Losowanie Sportki
24.25 Kavky (dok.)
23.40 Kinobox
0.05 Losowanie „10" szczęśliwych
0.10 Jednostka do rozwiązywania spraw umorzonych II (s.)
0.55 Szaleję za tobą III (s.)
1.15 Nie możesz mieć wszystkiego (kom. hiszpańska)
2.50 Podróżomania
3.20 Kosmos
4.00 Nasza wieś
4.15 Znowu „Na Vlachovce".

■ **TC 2:**
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Musica
7.15 Rodziny (s. dok.)
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia
9.30 „Trilobit berounský" (dok.)
10.00 Klub Nietoperz
10.45 Między niebem a ziemią (s. dok.)
11.05 Historia Ziemi (s. dok.)
11.55 Zgwałcenie (film czes.)
13.15 Historia sztuki (dok.)
13.30 Tajemnica oceanów (s. dok.)
14.25 ME w jeździe figurowej na lodzie - Słowacja
17.00 Mecz gwiazd Wschód-Zachód (hokej)
19.25 Euronews
20.00 Koncert benefisowy dla Nadacji Galerii Narodowej w Pradze
21.35 Tygodnik kulturalny
21.50 Dograne (hokej i futbol w weekend)
22.30 Tygodnik ekonomiczny
22.45 Czerwony karzeł (s.)
23.15 Śmierć i dziewczyna (film USA)
0.55 Ci najlepsi z klasyki
1.30 Na ostro
2.10 Do życia
3.10 Salon
3.35 Rozmowy
4.05 Petra Janů śpiewa melodie G. Gershwina.

■ **NOVA:**
6.50 Miami Sands (s.), **7.30** Tajemniczy świat Alex Mack (s.), **8.00** Kociopies (s. anim.), **8.25** Pokemon (s. anim.), **8.55** Czarodziejski świat Walta Disney'a (filmy anim.), **9.40** Herkules VI (s.), **10.35** Mężczyźni przecież nie płaczą (film czes.), **12.00** Siódemka, **13.00** Na usługach papieża (film USA,), **14.10** Gwiazdozbiór Novy, **14.55** Cześć, Klaudio (kom. austral.), **16.30** Morderczy gaz (film USA), **18.05** Prognoza pogody, **18.10** Columbo (s.), **19.30** DTV, wiadomości sportowe, pogoda, **20.00** Hogo fogo (rozryw.), **21.00** Dwoje w ciąży (film USA), **22.50** Właśnie dziś, **22.55** Pogodynka, **23.00** Bonnie i Clyde (film USA), **0.55** Zasady podstawowe (film USA), **2.25** Strefa rozkoszy (erot. s.), **3.40** V.I.P (s.), **4.25** Bulvar Pacifik Drive (s.).

■ **PRIMA:**
8.00 Walka rosyjska (s. dok.), **9.00** Świat 2001, **9.25** „Valentin Dobrotivý" (kom. czes.), **11.10** Nikt nie jest doskonały, **12.05** Złamane serca (s.), **13.00** Niedzielna partia, **13.50** Dziewczyna na miotle (kom. czes.), **15.15** Sportowe osobistości stulecia (rep.), **15.30** Trio berlińskie (s.), **16.25** Hercule Poirot (s.), **17.30** Wielkie miłości sławnych (s.), **18.00** Ogień Gabriela (s.), **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Tom i Jerry (s. anim.), **19.55** Rewir Wolfa III (s.), **20.50** Nikt nie jest doskonały, **21.45** Film na życzenie: Przysługa (kom. USA) - tel.: 0609 223 111; Super Mario Bros (film USA) - tel.: 0609 223 112; Jedyny świadek (thriller niem.) - tel.: 0609 223 113., Po filmie - Upojenie (film USA).

PONIEDZIAŁEK 29 STYCZNIA

■ **TC 1:**
5.05 Ekran
5.35 Kavky (dok.)
5.50 Spostrzeżenia skądinąd
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Minuty dwudziestego wieku
8.30 Sezamie otwórz się III
9.00 Wiadomości
9.05 Historia Ziemi (dok.)
10.05 Romansa dla skrzydłówki (film czes.)
11.30 Dziesięć wieków architektury (s. dok.)
11.45 Kalendarium
12.00 Wiadomości
12.10 Pomysły mody światowej II
12.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
13.00 Animals
13.15 Klucz (mag.)
13.45 Pod korcem (mag.)
14.00 W poszukiwaniu zagubionego czasu
14.20 Humor Pavla Kříža
15.00 Ekran
15.30 Z życia zwierząt
15.45 Game page (gry komputerowe)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.40 Czułki
17.05 Samolot (mag.)
18.00 Report
18.10 Simsala Grimm (s. anim.)
18.35 Uśmiechy filmu dziecięcego
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.35 Tutaj i teraz
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Dziki kraj (s.)
21.00 Podróżomania
21.30 Fakty
22.05 Wydarzenia plus
22.18 Bramki, punkty, sekundy
22.25 Obiecanki cacanki (pr. satyryczny)
22.35 Piękne zguby
23.05 Spotkali się...
23.50 Losowanie „10" szczęśliwych
23.55 Wydarzyło się...
0.10 Wydarzenia w świecie
0.20 Pamięć anioła (dok.)
1.15 Sport w świecie
1.50 Wybór Jarmily (dok.)
2.40 Leksykon
3.25 Bez limitu
4.00 Dolina łez (dok.).

■ **TC 2:**
5.05 Na ostro
5.45 Skarby świata (s. dok.)
5.55 Magazyn chrześcijański
6.30 Musica
6.40 Tygodnik kulturalny
6.55 Wiadomości TVS
7.10 Tygodnik ekonomiczny
7.25 BOS (serwis giełdowy i handlowy)
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.35 TV Edukacyjna
8.45 Bumtarata Bum
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.55 MŚ w narciarstwie zjazdowym Austria
13.00 Paszkwil
14.00 Robin i Marianna (film USA)
15.45 Czerwony karzeł (s.)
16.15 Sprzeczała się dusza z ciałem (s. dok.)
16.35 W środku biegu (Petr Ulrych o sobie)
17.15 Sport w świecie
17.50 Wybór Jarmili (dok.)
18.15 Regiony
18.35 Czarna, biała (dziennik publicyst.)
18.50 Godziny nadliczbowe
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Time out (to najlepsze z koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej)
19.35 MŚ w narciarstwie akrobatycznym - Kanada (rep.)
20.00 Historia Żydów morawskich (dok.)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Przerwany krok bociana (film franc.-grecki)
23.45 Preisner, czyli Droga do sukcesu (dok.)
0.40 Droga na srebrne płótno (teleturniej)
1.20 Tajemnica oceanów (s. dok.)
2.10 Godziny nadliczbowe
2.30 „21" (aktualności)
3.00 Worldnet
3.55 Kursy językowe.

■ **NOVA:**
5.15 Miami Sands (s.), **6.00** Śniadania z TV Nova, **8.30** Skradziona rzeka (dok.), **9.30** Zaginione dziewczątko (film USA), **11.15** Matlock V (s.), **12.05** Stefania VI (s.), **12.55** Esmeralda (s.), **13.40** Tak płynie czas (s.), **14.25** Luisa Fernanda (s.), **15.10** Kolory miłości (s.), **16.00** Wyrocznia, **16.40** Karuzela (teleturniej), **17.05** Zaryzykuj! (teleturniej), **17.35** Właśnie teraz z regionów, **17.45** JAG IV (s.), **18.40** Strażnik Teksasu V (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Nakręć to! (rozryw.), **20.30** Mój kuzyn Vinny (kom. USA), **22.40** Tele Tele, **23.14** Właśnie teraz, **23.15** Miasteczko South Park (s. anim.), **23.16** Pogodynka, **23.45** Rok smoka (film USA), **1.55** Sprawa dla Sam II (s.), **2.40** Afrodyzjaki (s. erot.).

■ **PRIMA:**
8.00 Silny Max (s. anim.), **8.25** Jednorożec Kleo (s. anim.), **8.50** Niebezpieczna zatoka (s.), **9.20** Wielkie sprawy kryminalne 20. wieku (s. dok.), **9.50** Prima jazda - tydzień w waszym zaciszu domowym, **10.25** Wspaniali i bogaci (s.), **11.15** Prima jazda - godzina gwiazd, **12.35** Sprawy brata Cadfaela (s.), **14.00** Pointman (s.), **14.55** Acapulco Heat II (s.), **15.45** Hunter V (s.), **16.40** Renegat II (s.), **17.30** Wielkie ucho, **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.55** Pogoda, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Tom i Jerry (s. anim.), **19.55** Portowe gliny III (s.), **20.45** Spełnione marzenia (teleturniej), **21.40** Ciernie (talk show), **22.25** Do tematu!, **22.30** Co panu dolega, doktorze? (kom. czes.), **24.00** Baywatch Nights I (s., 1/22), **0.45** Z innego świata (s.), **1.10** Becker (s.).

Obowiązkowa wygra

HC BANIK KARWINA - CRESS OSTRAWA 39:1

Różnica dwóch klas. Tak można zwięźle scharakteryzować rewanżowe spotkanie piłkarzy ręcznych o Puchar RC. Karwiniacy w bramce z **Miłoszem Slabým** od początku górowali nad przeciwnikiem i nie dopuścili do niespodzianki. W bramce gości wystąpił 17-letni Jan Novák i był najlepszym graczem pokonanej drużyny. W karwińskim zespole wyróżniał się technicznymi sztuczkami **Radczenko**, szybkie akcje na skrzydłach przeprowadzali **Konečný** z **Tomsem**. Piłkarze ręczni Banika wygrali również pierwszy mecz 36:14 i zakwalifikowali się do finałowych rozgrywek (3-4 lutego w Chomutowie). **Bramki:** Konečný 7/1, Toms i Prokopec 6, Radczenko 5, Titkov 5/2, Polakovi... vik 3, Horák 2, Zika 1 - Igeynes 6/... Gajda 2, Skála 1. **Sędziowie** Dušek ... ček. Widzów 200.

■ SPORT POLSKI

❒ **LIGA MISTRZÓW SIATKARZY.** Lewski Sofia - Mostostal Kędzierzyn Koźle 3:0 (22, 23, 16). Pomimo porażki Mostostal awansował do ćwierćfinału.

❒ **TENIS.** Halowa mistrzyni Polski Joanna Sakowicz przegrała w ćwierćfinale Australian Open juniorek z najwyżej rozstawioną Jeleną Jankovic z Jugosławii 3:6, 1:6.

❒ **BIATHLON.** Polska sztafeta seniorów 4x7,5 km w składzie Ziemianin, Kozub, Topór i Sikora zdobyła srebrny medal ME, które odbywają się we francuskim Haute-Maurienne. Złoto wywalczyli Niemcy a brąz Włosi. **Wśród kobiet** triumfowały również Niemki, Polki uplasowały się na 6. pozycji.

■ OFERTA NA WEEKEND

❍ **PIŁKA NOŻNA - TURNIEJE ZIMOWE** (sobota). **Wracimow:** Bogumin - Dziećmorowice (12.10), Orłowa - Walcownia F-MA (14). **Hlubina:** Chuchelna - Pietwałd (10.15). **Gruszów:** Skrzeczoń - Wierzniowice (12), Michałkowice - Sj Rychwałd (14), Gruszów - Lutynia Dolna (niedziela 12.00). **ČSAD Hawierzów:** Cierlicko - Metylowice (8), Inter Piotrowice - Dąbrowa (10), Stonawa - Sucha Górna (11.50), ČSAD - Datynie (13.40). **Mecz towarzyski:** Karwina - Wodzisław (11 - na boisku na Bażantnicy).

❍ **BILARD. I liga:** Bogumin - Hawierzów (sobota 13.00).

❍ **TENIS STOŁOWY. III liga mężczyzn:** Hawierzów C - Orłowa (sobota 15.00).

▲ **WYNIKI - SPORTKA:** 15, 43, 19, 34, 8, 33 (9). **Nagrody:** II - 187 688 (2), III - 8 662 (78), IV - 307 (2930), V - 59 (50 873). **II LOSOWANIE:** 3, 26, 17, 29, 44, 38, (10). **Nagrody:** III - 16 891 (40), IV - 394 (2284), V - 71 (42 240). **SZANSA:** 260177. **Nagrody:** I - 1 377 590 (1), II - 50 000 (3), III - 5000 (26), IV - 500 (220), V - 50 (2065), VI - 20 (20 108). *(Bez gwarancji)*

Koniec nadzi

RC - Polska 69:72

Reprezentacja Polski koszykar... w Opawie z drużyną RC 69:72 (17:... 13:15, 21:16) w meczu przedostatn... grupy B eliminacji do wrześniowy... mistrzostw Europy Turcja 2001. Pol... szanse awansu do finałów. Była to ... rażka Polaków w rewanżowej ... W pierwszym meczu, rozegranym w ... wie, Polacy także ulegli reprezentacji ...

Sparringi piłkars

FC Karwina - Dziećmorowice ... Trener Libor Pala testował czterech no... rońców. Bramki: Malíř 2, Volný. W... **o godz. 11** na Bażantnicy karwiniacy ... kolejny sparring, tym razem z Odrą W...

Olbrachcice - Trzyniec 2:2 (1:1...

HFK Ołomuniec (2. liga) - Bani... wa 2:5 (1:2). Bramki dla Banika: Hoff... roš 2, Drozd, Veselý.

Witkowice - Dukla Hranice ... Bramki: Němec 3, Kostřiba, Smetana ...

Dramat w III te

HOKEJ II LIGA: ORŁOWA ... RÓW 3:2 (1:0, 2:2, 0:0)

Prestiżowy mecz o trzecie miejsc... był od początku bardzo ciekawy i wy... Oba zespoły prezentowały szybki i dy... hokej. W dobrym świetle pokazali ... bramkarze - orłowski **Jurečka** oraz p... Veselý. Gospodarze objęli prowadze... min. po pokazowym rajdzie **Dvořáka** ... cji ten sam gracz w 30. min. z podania ... podwyższył na 2:0. Jednak brak ko... sprawił, że zaraz w następnej minucie ... pod poprzeczkę obniżył Hanák - 2... min. orłowianie ponownie prowadzi... dwóch bramek. Świetny w tym meczu ... podał dokładnie do **Šebka**. Goście na... wali i na 20 sekund przed końcową ... tercji wykrzesali nadzieję na lepszy w... strzale Ohárka. W III tercji o dziwo w... mieli przyjezdni, którzy mocno na... bramkę **Jurečki**. Tylko dzięki jego ... nej postawie wynik nie uległ już zmia... **ry:** 4:5, **sędzia:** Jeřábek, **widzów:** 10...

Inne spotkania: Brzecław - Un... Poruba - Nowy Jiczyn 0:1, itd. W ... **o godz. 17: Uh. Hradziszcze - Or...** przednio - 0:3, 3:3 i 2:4.

PASMO ZWYCIĘSTW JABŁONKOWSKICH PIŁKA

Reprezentacja Zintegrowanej Szkoły Średniej w Jabłonkowie, która w ... ekend bierze udział w ogólnopaństwowych mistrzostwach szkół rolniczych ... lowej piłce nożnej w miejscowości Lázně Bělohrad, pod koniec ub. roku ... ła znaczące sukcesy. Wygrała trzy turnieje: mistrzostwa regionalne szkó... czych w Lipniku nad Beczwą, okręgowe mistrzostwa w Rymarzowie, a tak... dzynarodowy turniej o puchar dyrektora szkoły w Trzyńcu. Trenerem tych ... towanych piłkarzy jest nauczyciel Eugeniusz Tacina.

▲ *Na zdjęciu: bramkarz P. Kadłubiec; P. Kormanec, M. Hudzieczek, ... (w przysiadzie z lewej); P. Vrška, trener E. Tacina, F. Martynek, L. Koma... táček (w pozycji stojącej).* ***Fot. A. LIPO...***

W Nydku skakali wetera

W ub. sobotę na skoczni narciarskiej w Nydku odbył się 7. konkurs skoków z udz... skoczków-weteranów. Zawodom, które rozegrano na dwu obiektach - K-24 i K-40 - ... dało się 800 widzów.

Lista medalistów w poszczególnych kategoriach:

Do lat 30. 1. Marcel Kantor (25 i 24,5 m; 239,7 pkt.), 2. Roman Lasota (25 i 24; 231,3), 3. Radim Mikulka (23 i 24,5; 222,6).

31-45 lat. 1. Stanisław Lasota jr (24 i 23; 214,2), 2. Petr Krček (22,5 i 23; 205,5), 3. Pavel Buzáš (24,5 i 24,5; 201,3).

Powyżej 45 lat. 1. Karol Morcinek (20,5 i 21,5; 193,7), 2. Stanisław Lasota sen. (19 i 18,5; 161,1), 3. Rudolf Kaszper (20,5 i 18,5 (153,3).

Konkurs o najdłuższy skok ... został na skoczni K-40.

1. Roman Lasota (41 m), 2. Ma... (40), 3.-4. Libor Nešporek i Stanisław ... (obaj 35,5).

Zwycięzca tej rywalizacji otrzym... przechodni, ufundowany przez Karola ... który wygrał zawody w Nydku w rok...

Dochód z imprezy w wysokości ... tys. koron przeznaczony został na zaku... tów dla pacjentów dziecięcego zakładu ... tacyjnego w Trzyńcu.